



# DZIENNIK ZARZĄDU MIEJSKIEGO w ŁODZI

WYCHODZI 15 KAŻDEGO MIESIĄCA

WYDAWCA: ZARZĄD MIEJSKI w ŁODZI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ŁÓDŹ, PLAC WOLNOŚCI NR. 14, POKÓJ NR. 14, TELEFON 218-03

PRENUMERATA:	CENY OGŁOSZEŃ:
kwartalnie . . . . . Zł. 3.—	1 strona przed tekstem . Zł. 150.—
półrocznie . . . . . " 6.—	$\frac{1}{2}$ " " " " " 80.—
rocznie . . . . . " 12.—	1 " za tekstem . . " 100.—
pojedynczy zeszyt . . . . . " 1.—	$\frac{1}{2}$ " " " " " 60.—
	drobne po 10 groszy za wyraz.

## Treść zeszytu 10-go z dnia 15. X. 1934 r.

1. Majątek komunalny gminy m. Łodzi — art. B. Köhlera . . . . .	349
2. Dzikie budownictwo i sposoby walki z samowolą budowlaną — art. inż arch. H. Goldberga . . . . .	358
3. Wszechpolski Zjazd Ogrodników w Łodzi — art. S. Rogowicza . . . . .	365
4. Przegląd ustawodawstwa, rozporządzeń i wyjaśnień władz . . . . .	368
5. Kronika. I. Ogólna, II. Z życia Zarządu Miejskiego w Łodzi, III. Różne . . . . .	69—377
6. Sprawozdanie Finansowe Zarządu Miejskiego za czas od 1 kwietnia do 30 września 1934 roku . . . . .	378
7. Ruch służbowy za miesiąc wrzesień 1934 r. . . . .	379
8. Okólniki 21, 22, 23 i 24 . . . . .	380
9. Obwieszczenia . . . . .	384
10. Ogłoszenia . . . . .	386

## MAJAŃTEK KOMUNALNY GMINY m. ŁODZI

(Dokończenie)

## II. Pasywa (zobowiązania długoterminowe).

Łódź przed wojną długów żadnych nie posiadała. Dopiero lata wojenne i powojenne i związany z nimi zupełny prawie brak normalnych wpływów pieniężnych przy równoczesnym wzroście zadań gminy, wywołały konieczność korzystania z kredytów długoterminowych.

Od początku wojny, — pomyślna dotąd sytuacja finansowa gminy uległa gwałtownemu pogorszeniu, wskutek czego władze gminy zmuszone były oprzeć dochody miasta głównie na pożyczkach. O wysoce niekorzystnym w tym czasie stanie finansów gminy, świadczy niezwykle wysoki odsetek wpływów z pożyczek do ogółu wpływów, który wynosił:

w roku 1914/15	94,3 ‰
„ 1915/16	85 ‰
„ 1916/17	62,3 ‰
„ 1917/18	62,3 ‰
„ 1918/19	57,2 ‰*)

Pierwsze z tych pożyczek w czasie okupacji miały charakter pożyczek przymusowych. W ten sposób w roku 1915 zaciągnięto na 5 ‰ świadectwa tymczasowe pożyczkę w wysokości marek niemieckich 676.000,—.

Drugą skolei pożyczkę przymusową zaciągnięto w okresie 1915-1916. Pożyczka ta — 5 ‰ — została pokryta w wysokości 742.850 rubli i 59.944 marek niemieckich i przewidziana była jako krótkoterminowa. Brak środków nie pozwolił gminie jednak na całkowity jej wykup i została przeto zamieniona na długoterminową 6 ‰ pożyczkę obligacyjną.

\*) Dane według M. Hertza. „Budżety wojenne m. Łodzi“, czasop. „Informator miasta Łodzi“ 1919.

W roku 1916 uchwalił Magistrat 6% pożyczkę przymusową w wysokości 10 milionów marek niemieckich, oraz — w roku 1917 — nową 6% pożyczkę przymusową, również w wysokości 10 milionów marek niemieckich. Pokrycie tych dwu pożyczek odbyło się wyłącznie za pośrednictwem Banku Drezdeńskiego. W tym celu Magistrat przesłał bankowi wykaz przymusowych subskrybentów. Ponieważ byli nimi przemysłowcy, dla których władze niemieckie przekazywały do tegoż banku należności za zarekwirowany towar, pokrycie pożyczki nie przedstawiało specjalnych trudności.

W roku 1918 zatwierdzone zostały dwie pożyczki po 20.000.000 marek polskich każda. Realizacja ich trwała od 1919 do 1922 roku. Wskutek spadku waluty polskiej wpływy z pożyczek tych straciły na wartości, i przestały mieć znaczenie dla Kasy Miejskiej. To zmusiło Magistrat do zaniechania dalszego przyjmowania udziałów, jakkolwiek emisja nie była w całości pokryta.

Splata pożyczek obligacyjnych miała być uskuteczniiona drogą losowania, przyczem pożyczki emitowane w roku 1916 i 1917 miały być umorzone w 50 ratach półrocznych, pożyczki emitowane w roku 1918 i 1919 — w 60 ratach półrocznych.

Zadłużenie miasta z tytułu tych pożyczek nie uległo do roku 1924 poważniejszym zmianom, gdyż stosunkowo drobna tylko część obligacyj została zamortyzowana. Stała dewaluacja marki polskiej skłoniła władze gminy do zaprzestania losowań, ponieważ splata w tych warunkach zobowiązań byłaby zbyt krzywdząca dla wierzycieli.

Wykaz pożyczek obligacyjnych i zmiany, jakie zaszły w stanie zobowiązań, wynikających z tego tytułu ilustruje tablica 33.

### Wykaz pożyczek obligacyjnych i zmian ich sumy

w latach 1919—1934.

TABLICA 33.

Data zaciągnięcia pożyczki	Waluta	Suma emisyjna	Pokrycie emisji	Stan zobowiązania na 1934 rok
1915	M. n.	676,000.—	676,000.—	22,000.—
1915/16	Rbs.	742,850.—	742,850.—	592,900.—
1915/16	M. n.	39,944.—	39,944.—	38,000.—
1916 I em.	"	10,000,000.—	10,000,000.—	9,696,800.—
1917 II em.	"	10,000,000.—	9,883,000.—	9,793,200.—
1918—20 III em.	M. p.	20,000,000.—	19,338,330.—	19,277,400.—
1919—22 IV em.	"	20,000,000.—	18,739,500.—	18,724,500.—

W chwili objęcia w roku 1919 gospodarki miejskiej przez polskie władze samorządowe, stan zadłużenia miasta wyrażał się, po przeliczeniu zaciągniętych pożyczek, cyfrą zł. 12.608.682 \*). Zadłużenie to powiększyło się na skutek trwającej do roku 1922 dalszej subskrypcji ostatniej pożyczki obligacyjnej. Jednakże spadek wartości marki sprowadzał zdeprecjonowanie zobowiązania. Po przerachowaniu długu według obowiązującego współczynnika konwersji, całkowity dług, łącznie z obligacjami, emitowanymi w latach 1919—1922, został ustalony na poziomie złotych 4.617.868,16.

Sprawa przerachowania ciągnęła się dość długo i znalazła ostateczny wyraz w uchwale Magistratu Nr. 755, z dnia 16 sierpnia 1928 r., zatwierdzonej przez Radę Miejską w dniu 9 września tegoż roku.

Przyjęte w uchwale współczynniki przerachowania podaje tablica 34.

### *Spółczynniki przerachowania pożyczek obligacyjnych.*

TABLICA 34.

Data zaciągnięcia długu	Wysokość zobowiązania nieprerachowanego	Waluta zobowiązania	Normy przerachowania za 100	
			Zł.	gr.
1915	28,000.—	M. n.	27	20
1915—1916	592,900.—	Rbs.	50	—
1915—1916	38,000.—	M. n.	21	70
1916 I emisji	9,696,800.—	"	20	70
1917 II "	9,793,200.—	"	16	67
1918—20 III "	19,277,400.—	M. p.	3	30
1919—22 IV "	18,724,500.—	"	0	16,7

Zapadłe kupony przerachowanych obligacyj postanowiono umorzyć i wznowić bieg procentów od dnia 1 lipca 1925 roku, przy stopie 6 0/0. Zarówno jednak zobowiązanie główne, jak i procenty nie są przez gminę regulowane i zaległe według nowego obliczenia odsetki wynosiły na dzień 1. IV. 1935 roku sumę zł. 2.147.308,70. Podjęta ostatnio próba połączenia długu obligacyjnego i zaległych odsetek w jedno zobowiązanie obligacyjne, natrafia na trudności, gdyż władze nadzorcze uzależniają aprobatę tej tranzakcji od zawarcia odpowiedniego układu z wierzycielami na płaszczyźnie prywatno-prawnej. Stan zadłużenia miasta w poszczególnych latach z tytułu pożyczek obligacyjnych wykazuje tablica 35. (Patrz str. 352).

\*) Dane według „Dziesięciolecia“, str. 89.

## Zadłużenie gminy z tytułu obligacyjnych pożyczek wojennych.

TABLICA 35.

Rok	Zobowiązania z tytułu długu obligacyjnego		Narosłe odsetki zaległe			Razem zadłużenia z tytułu obligacyj wojennych	
	złotych	gr.	Czas	złotych	gr.	złotych	gr.
1. 1. 1919	4,617,868	16	—	—	—	4,617,868	16
1. 1. 1920	4,617,868	16	—	—	—	4,617,868	16
1. 1. 1921	4,617,868	16	—	—	—	4,617,868	16
1. 1. 1922	4,617,868	16	—	—	—	4,617,868	16
1. 1. 1923	4,617,868	16	—	—	—	4,617,868	16
1. 1. 1924	4,617,868	16	—	—	—	4,617,868	16
1. 1. 1925	4,617,868	16	—	—	—	4,617,868	16
1. 1. 1926	4,617,868	16	6 m.	138,536	04	4,756,404	20
1. 1. 1927	4,617,868	16	1 r. 6 m.	415,608	13	5,033,476	29
1. 4. 1927	4,617,868	16	1 " 9 "	484,876	15	5,102,744	31
1. 4. 1928	4,617,868	16	2 l. 9 "	761,948	24	5,379,816	40
1. 4. 1929	4,617,868	16	3 " 9 "	1,039,020	33	5,656,888	49
1. 4. 1930	4,617,868	16	4 " 9 "	1,316,092	43	5,933,960	59
1. 4. 1931	4,617,868	16	5 " 9 "	1,593,164	53	6,211,032	69
1. 4. 1932	4,617,868	16	6 " 9 "	1,870,236	61	6,488,104	77
1. 4. 1933	4,617,868	16	—	2,147,308	70	6,765,176	86

W okresie 1919—1924 zaciąganie przez miasto pożyczek było zjawiskiem chronicznym. Deprecjacja marki polskiej, ustawicznie postępująca naprzód, dewalutowała wpływy miejskie do minimum, a tymczasem miasto, wyposażone w samorząd, odczuwało bardzo intensywnie potrzebę naprawy zaniedbanej w najwyższym stopniu gospodarki. W tych warunkach uciekanie się do pożyczek było nieuchronną koniecznością. Źródłem kredytu dla miasta był Skarb Państwa. Pożyczki miały naogół charakter konsumpcyjny. Pożyczki inwestycyjne stanowiły stosunkowo nieznaczną pozycję kredytu, co tłumaczy się zarówno ciężkim podówczas stanem samego skarbu, jak i brakiem planów inwestycyjnych miasta. Jeżeli zadłużenie z tego okresu stanowi nieznaczną pozycję w obecnym stanie zadłużenia miasta, to zawdzięcza to gmina tejże dewaluacji, która zmuszała samorząd do czerpania kredytów z kas państwowych

O wpływie spadku waluty markowej na deprecjację zadłużenia gminy mogą świadczyć następujące przykłady:

- a) pożyczka rządowa z dnia 7 kwietnia 1920 roku, przerechowana według kursu, notowanego w wymienionym dniu, wynosiła dolarów 14.640,—, w dniu 31. XII. 1922 r. przy tejże nominalnej wysokości (2.500.000 Mp.) wartość realnego długu z tej pożyczki spadła do dol. 100.—;



b) na ogólną sumę Mp. 6.450.000.000.— zaciągniętych w roku 1923 pożyczek administracyjnych i inwestycyjnych spłaciła gmina 2.626.000.000. Suma pozostałego obciążenia wyrażająca się cyfrą Mp. 3.824.000.000.—, została w roku 1924 ustalona za ledwie na poziomie zł. 4.779,— i w tej wysokości obecnie obciąża gminę.

Nic przeto dziwnego, że dług miasta z tych czasów rósł bardzo powoli, a całkowite zadłużenie powstałe w tym okresie (1919—24) obciąża gminę obecnie w nieznaczej jedynie sumie zł. 131.871,21.

Okres kryzysu, jaki nastąpił po ustabilizowaniu waluty w roku 1924, a w związku z tem — brak wolnych kapitałów na wewnętrznym rynku finansowym nie sprzyjał gminie w uzyskiwaniu kredytów długoterminowych, to też zadłużenie miasta wzrasta w sposób niezbyt intensywny.

Dopiero rok 1927, a szczególnie 1928 wpływa silnie na stan zadłużenia gminy. Spowodowane było to uzyskaniem przez miasto kilku pożyczek inwestycyjnych, zwłaszcza pożyczki w wysokości 2.000.000 dolarów w Banku Gospodarstwa Krajowego. Z pośród wydatniejszych pożyczek po roku 1928 wymienić należy:

pożyczkę w Banku Gospodarstwa Krajowego . . . . .	Zł. 3.500.000,—
„ w Banku Komunalnym . . . . .	„ 1.000.000,—
„ w Z. U. P. U. . . . .	„ 1.250.000,—
„ zagraniczną na zakup akcji elektrowni . . . . .	„ 4.222.524,75

*Zobowiązania długoterminowe gminy z tytułu pożyczek powojennych  
w latach 1919—1932.*

TABLICA 37.

Rok	złotych	gr.
1. I. 1919	—	—
1. I. 1920	—	—
1. I. 1921	77,811	68
1. I. 1922	77,811	68
1. I. 1923	86,654	96
1. I. 1924	131,871	21
1. I. 1925	205,204	47
1. I. 1926	285,204	49
1. I. 1927	920,004	49
1. IV. 1927	1,292,004	49
1. IV. 1928	3,950,304	49
1. IV. 1929	26,427,403	26
1. IV. 1930	27,695,988	75
1. IV. 1931	30,041,128	—
1. IV. 1932	36,786,152	16
1. IV. 1933	37,504,293	54

Zadłużenie miasta, wynoszące na dzień 1 stycznia 1924 roku zł. 131.871,21, wzrosło poważnie w ciągu lat następnych i wynosiło na dzień 1. IV. 1932 roku sumę zł. 36.786.152,16. Stan zadłużenia gminy w poszczególnych latach z tytułu pożyczek powojennych wykazuje tablica 37. (Patrz str. 353).

Na zasadzie przytoczonych już cyfr można ustalić wzrost ogólnego zadłużenia gminy za cały badany okres 1919—1932 r. Wykazane jest to w tablicy 38.

*Ogólne zadłużenie gminy z tytułu zobowiązań długoterminowych  
w latach 1919—1932.*

TABLICA 38.

Rok	Dług z tytułu wojennych pożyczek obligacyjnych (tabl. 35)		Dług z tytułu pożyczek powojennych (tabl. 37)		Ogółem zobowiązania długoterminowe	
	złotych	gr.	złotych	gr.	złotych	gr.
1.I. 1919	4,617,868	16	—	—	4,617,868	16
1.I. 1920	4,617,868	16	—	—	4,617,868	16
1.I. 1921	4,617,868	16	77,811	68	4,695,679	84
1.I. 1922	4,617,868	16	77,811	68	4,695,679	84
1.I. 1923	4,617,868	16	86,654	96	4,704,523	12
1.I. 1924	4,617,868	16	131,871	21	4,749,739	37
1.I. 1925	4,617,868	16	205,204	47	4,823,072	63
1.I. 1926	4,756,404	20	285,204	49	5,041,608	69
1.I. 1927	5,035,476	29	920,004	49	5,953,480	78
1.IV. 1927	5,102,744	31	1,292,004	49	6,394,748	80
1.IV. 1928	5,379,816	40	3,950,304	49	9,330,120	89
1.IV. 1929	5,656,888	49	26,427,403	26	32,084,291	75
1 IV 1930	5,933,960	59	27,695,988	75	33,629,949	34
1.IV. 1931	6,211,032	69	30,041,128	—	36,252,160	69
1.IV. 1932	6,488,104	77	36,786,152	16	43,274,256	93
1.IV. 1933	6,765,176	86	37,504,293	54	44,269,470	40

Oprocentowanie pożyczek powojennych jest różne i stopa procentowa waha się od 3% do 10,5%. Ogólne zaś roczne oprocentowanie pożyczek wynosi poważną sumę zł. 3.059.717,94, co wobec całego długu powojennego wynosi 8,2% rocznie. Wysokie oprocentowanie świadczy o niezbyt korzystnych dla gminy warunkach przyznanego kredytu, tem więcej, że na ogólną sumę 37 milionów — 22 miliony zużyte zostały na budowę kanalizacji, a więc inwestycyjnierentujących się.



Łącznie z zobowiązaniami, wynikającymi z wojennych pożyczek obligacyjnych, oprocentowanie wynosi rocznie:

od pożyczek wojennych	Zł.	277.072,09
„ „ powojennych	„	<u>5.059.717,94</u>
razem	Zł.	5.316.790,03

### III. Czysty majątek Gminy.

Publicystyka samorządowa nie przypisuje szczególnej wagi do cyfry czystego majątku związku komunalnego. „Wielkie miasto, gdzie jest rozwinięte życie gospodarcze, ma większe szanse otrzymania pożyczki, choćby nie posiadało własnego majątku, niż małe, stojące na niskim szczeblu kultury gospodarczej, pomimo pomyślnego stanu aktywów. Gwarancją dla długów stanowią nie same aktywa miasta, czyli — inaczej mówiąc — długi obciążają nietylko zwykły majątek, ale i majątek w szerokim znaczeniu, t. j. te potencjonalne możliwości dochodowe, w tej liczbie i podatkowe, tkwiące w całości kształcie warunków danego związku publiczno-prawnego“<sup>\*)</sup>). Opierając się na przytoczonej opinii Moszczyńskiego, możnaby wnosić, że posiadanie majątku przez gminę jest bez znaczenia dla jej sytuacji finansowej, gdyż w przeciwieństwie do stosunków prywatno-prawnych, majątek osób prawa publicznego nie stanowi gwarancji dla ich zobowiązań. Wniosek taki znajduje potwierdzenie u Piltza: „Określenie majątku czystego jest... (dla państwa lub gminy) bezcelowe; za długi bowiem związków przemysłowych odpowiadają członkowie tych związków swymi dochodami i majątkiem. W razie niewypłacalności państwa dłużnicy nie licytują go, lecz co najwyżej eksploatują jego środki dochodowe (podatki, cła) na własny rachunek, nakładając ciężki haracz na ludność (Tureja przed wojną, Chiny)“<sup>\*\*)</sup>).

Rozwijając swoją myśl, zawartą w przytoczonej wyżej cytacie, przychodzi Piltz do następującej konkluzji: „Czysty majątek jest fikcją, a wykazanie go po wielu mozolnych i często dowolnych wyliczeniach prowadzi do błędnych wniosków. Najlepszym przykładem są liczby opublikowane w „Bulletin Annuel des Finances des grandes villes“ z roku 1886 i 1890...“ Z danych wspomnianego „Biuletynu“ wynikałoby, że takie m. Drezno (249 tysięcy mieszkańców) było 15 razy bogatsze, niż Stokholm (219 tysięcy mieszkańców), ponieważ czysty majątek Drezna był tyleż razy większy od majątku Stokholmu.

\*) Moszczyński: „Wydatki i dochody większych miast“, czasop. „Kwart. Statystyczny r. 1928, V, str. 492.

\*\*\*) Fr. Piltz: Op. cit. str. 388.

Medjolan musiałby uchodzić za jedno z najbiedniejszych miast, ponieważ wykazuje przewyżkę pasywów“\*)).

Jednakże w praktyce — wszelkie rokowania kredytowe, jak do wodzi tego korespondencja Magistratu m. Łodzi w sprawach pożyczek, — zaczynają się od określenia sumy majątku miejskiego i porównywania go z ogółem ciężących na nim zobowiązań. Z reguły również wierzyciel żąda zabezpieczenia swych praw na hipotekach nieruchomości miejskiej, niezależnie od zabezpieczenia na wpływach podatkowych. Zabezpieczenie hipoteczne praw wierzycieli powoduje już obecnie trudności dla gminy miasta Łodzi, gdyż wszystkie nieruchomości — poza drobnymi — są obciążone. Zmusza to Zarząd Miejski do umiejscowienia obciążeń hipotecznych na kilku obiektach, aby tą drogą uwolnić inne od zapisów i stworzyć rezerwę dla zabezpieczenia przyszłych pożyczek.

Kwestja posiadania większego majątku nie jest więc sprawą obojętną, lecz przynajmniej równorzędną z „potencjonalnymi możliwościami dochodowymi“ gminy, o których wspomina Moszczyński.

*Czysty majątek gminy m. Łodzi  
w latach 1919—1932.*

TABLICA 39.

Rok	Ogółem aktywa stała (tabl. 32)		Ogółem zobowiązania długoterminowe (tabl. 38)		Majątek netto gminy	
	złoty	gr.	złoty	gr.	złoty	gr.
1. I. 1919	27,479,557	74	4,617,868	16	22,861,689	58
1. I. 1920	28,080,583	30	4,617,868	16	23,462,715	14
1. I. 1921	29,931,412	41	4,695,679	84	25,235,732	57
1. I. 1922	30,752,604	70	4 695,679	84	26,056,924	86
1. I. 1923	32,295,602	46	4,704,523	12	27,591,079	34
1. I. 1924	38,834,752	49	4,749,739	37	34,085,013	12
1. I. 1925	41,802,265	97	4,823,072	63	36,979,193	34
1. I. 1926	55,061,786	96	5,041,608	69	50,020,178	27
1. I. 1927	62,066,160	47	5,953,480	78	56,112,679	69
1. IV. 1927	63,955,922	—	6,394,748	80	57,561,173	20
1. IV. 1928	74,741,500	35	9,330,120	89	65,411,379	46
1. IV. 1929	104,454,896	37	32,084,291	75	72,370,604	62
1. IV. 1930	123,417,412	37	33,629,949	34	89,787,463	03
1. IV. 1931	136,720,549	72	36,252,160	69	100,468,389	03
1. IV. 1932	148,970,899	16	43,274,256	93	105,696,642	23
1. IV. 1933	157,376,274	58	44,269,470	40	113,106,804	18

\*) Fr. Piltz: Op. cit. str. 389.

Ważność posiadania majątku przez gminę uznaje również Fr. Piltz, nie bacząc na kategoriyczne brzmienie przytoczonych cytata tegoż autora i stwierdza: że „majątek gminy stanowi bardzo ważny czynnik gospodarki komunalnej. Nietylko jako źródło dochodów, ale w pierwszym rzędzie, jako podstawa materialna, która w znacznej mierze uniezależnia gminę, a pośrednio i ogół jej mieszkańców od interesów prywatnych“ \*). Stąd wyprowadza Fr. Piltz następujący wniosek:

„Im większy jest majątek gminy, tem większa jej samodzielność gospodarcza. Z tych względów gminy dobrze gospodarujące oddawna już dają do skupienia w swych rękach największego majątku“ \*\*).

Powyżej umieszczona tablica 39, wskazująca ciągly i intensywny wzrost stałego majątku netto gminy, da odpowiedź, o ile gmina m. Łodzi zasługuje na miano „dobrze gospodarującej“. (Patrz str. 356).

#### BIBLIOGRAFJA.

- K. Kumaniecki. Dobro publiczne, majątek państwowy i gminny, dobro gminne. Kraków 1921 r.
- J. Makowski. Prawo Międzynarodowe. Warszawa 1931 r.
- S. Kruszewski. Majątek Państwa Polskiego. Warszawa 1931 r.
- H. Radziszewski. Warszawa. Gospodarstwo miejskie, Warszawa 1912 r.
- K. Olszowski. Podstawy rozrachunku państwowego między Polską i Rosją. Warszawa 1918.
- E. Piltz. Zasady statystyki majątku komunalnego, Warszawa 1927 r.
- M. Moszczyński. „Wydatki i dochody większych miast“. Warszawa 1928 r.
- M. Hertz. „Budżety wojenne m. Łodzi“, Łódź 1919 r.
- J. Staryszak. Majątek gminy. Warszawa 1927 r.
- M. Block. Dictionnaire de l'administration française Paris.
- H. Dalloz. Jurisprudence générale. Paris 1900—1905.
- Magistrat m. Łodzi. „Dziesięciolecie Samorządu Łódzkiego“, Łódź 1929 r.
- Magistrat m. Łodzi. „Rocznik Statystyczny“, Łódź 1929 r.
- „Dziennik Ustaw R. P.“
- Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego.
- Bilanse Magistratu m. Łodzi z lat 1921—1932.
- Sprawozdania rachunkowe Magistratu m. Łodzi.
- Sprawozdania z działalności wydziałów Magistratu m. Łodzi w pięcioleciu 1927—1932 r.
- Bilanse „Gazowni Miejskiej“.
- Bilanse przedsiębiorstwa „Kolej Elektryczna Łódzka“.
- Bilanse przedsiębiorstwa „Towarzystwo Elektryczne Łódzkie“.

\*) Fr. Piltz: Op. cit. str. 389.

\*\*\*) Fr. Piltz: Op. cit. str. 390.

## DZIKIE BUDOWNICTWO I SPOSOBY WALKI Z SAMOWOLĄ BUDOWLANĄ.

Na posiedzeniach Komisji do opinjowania projektów budowlanych, kolidujących z zamierzeniami regulacyjnymi miasta, przedkładane bywają do zatwierdzenia t. zw. plany legalizacyjne budynków, powstałych nielegalnie, t. zn. samowolnie, przytem niezgodnie z wymaganiami i wytycznymi planu regulacyjnego, wobec czego projekty te ulegają bądź zawieszeniu w myśl art. 39 U. B., bądź też bywają zatwierdzane z uwzględnieniem całego szeregu warunków, zabezpieczających interesy gminy w związku z przyszłą realizacją zamierzeń regulacyjnych miasta.

Przy tej okazji członkowie Komisji zwykle dają pod adresem Inspekcji Budowlanej wyraz swemu żdziwieniu, że budowle te mogły wogóle powstać samowolnie, niedostrzeżone przez władze budowlane, które wszak winny sprawować czujny nadzór nad ruchem budowlanym i nie dopuszczać do powstawania jakichkolwiek obiektów budowlanych na terenie miasta, wznoszonych bez zezwolenia, a w razie stwierdzenia samowoli — natychmiast przeciwdziałać dalszemu kontynuowaniu samowolnych robót przez energiczne wkraczanie, przez wstrzymywanie ich i pieczętowanie oraz pociąganie winnych samowoli do surowej odpowiedzialności, celem odstraszania innych nielojalnych obywateli i tłumienia zła w zarodku.

Zarzuty te, teoretycznie i zasadniczo słuszne, nie wytrzymują jednakże krytyki w świetle życia praktycznego. Niema bowiem ani tak silnej władzy, ani tak skutecznego prawodawstwa, z jego całym aparatem rygorów i kar, które mogłyby odrazu wyplenić przestępczość i usunąć zło, tkwiące w głębokich pokładach psychiki ludzkiej i przejawiające się w czynach niezgodnych z prawem, a uprawiane przez ludzi złej woli lub niedostatecznie świadomych nakazów etyki i moralności. Tacy ludzie z pomysłowością i uporem, godnym lepszej sprawy, znajdują zawsze kręte dróżki i manowce ku osiągnięciu swych występnych celów, unikając skrzętnie prostych dróg praworządności, i żadna, choćby najsurowsza, egzekutywa nie jest w stanie temu złu zaradzić. Wszak nawet stosowanie kary śmierci nie odstrasza zbrodniarzy i morderców od pełnienia rozbojów, grabieży i mordów.

To też walka z przestępczością, nie bacząc na olbrzymi i potężny aparat policyjno-administracyjny, jakim państwo rozporządza, wre

z nieustanną zaciętością i permanentnie i żadne państwo nie może poszczycić się wyeliminowaniem ostatecznym elementów przestępczych z grona swych społeczeństw. Dobrze, jeżeli przez wyłapywanie poszczególnych przestępczych jednostek i odizolowanie ich od reszty społeczeństwa oraz dzięki stosowaniu względem nich surowych kar i t. p. doraźnych represyj, da się osiągnąć zmniejszenie ilości przestępstw i pewną poprawę odnośnej statystyki.

Spółeczeństwa dawno już uświadomiły sobie ten niezbity i przez naukę tak socjologii ogólnej, jak i kryminologii potwierdzony fakt, że przestępczość skutecznie zwalczą się nie tylko represjami, lecz w większej jeszcze mierze odpowiednim wychowaniem tych warstw ludności, które z łona swego wydają największy odsetek przestępców oraz przez stworzenie takich warunków bytu gospodarczego i etycznego, w których bakcyle występku, nie znajdując należytej pożywki, nie mogłyby się hodować i musiałyby ulec wytępieniu.

Powyższe refleksje nasuwają się przez swą analogję przy rozważaniu problemu dzikiego budownictwa i samowoli budowlanej. Skrupulatnie prowadzona przez Inspekcję Budowlaną statystyka robót samowolnych na terenie naszego miasta wykazuje, że to pożałowania godne zjawisko, zachwaszczające nasze budownictwo, niestety nie znika, aczkolwiek, — należy to z zadowoleniem skonstatować, — wykazuje w ostatnich czasach, dzięki wzmożonej czujności władz budowlanych, znaczną, że użyję tu terminologii biuletynów giełdowych, tendencję zniżkową.

Tak np. stwierdzono robót samowolnych:

W R O K U 1933						W R O K U 1934					
b u d y n k ó w						b u d y n k ó w					
w mie- siącach	mieszk.	przem. i handl.	gospod.	r. drobn.	ogółem	w mie- siącach	mieszk.	przem. i handl.	gospod.	r. drobn.	ogółem
I—III	70	65	43	52	230	I—III	30	30	23	10	93
IV—VI	101	44	56	60	261	IV—VI	70	28	34	34	166
VII—IX	145	73	68	79	365						
X—XII	79	50	55	29	213						

Jak widać z powyższej, dotąd przeprowadzonej statystyki, ilość robót samowolnych w I półroczu r. 1934 w stosunku do tegoż okresu z roku 1933 zmniejszyła się o 47,3%. Jednakże i ten wynik nie jest jeszcze całkowicie zadowalający: możliwie zupełne opanowanie samowoli i wyeliminowanie tego czynnika rozkladowego z naszego budownictwa — oto cel, który przyświeca Inspekcji Budowlanej. Lecz



tu należy uzbroić się w cierpliwość i sięgnąć do arsenału środków represyjnych i zapobiegawczych dla osiągnięcia pożądanego celu.

Wiadomo, jak ciężką jest walka władz budowlanych z samowolą, jak wielkich, przekraczających niekiedy fizyczne możliwości wysiłków garstki funkcjonariuszów Inspekcji Budowlanej, wymaga tropienie tej występnej samowoli na olbrzymim terenie Łodzi, obejmującym na obszarze 5875 hektarów ok. 11.000 posesyj. Dość dla wymownego zobrazowania tej pracy wspomnieć, że ulice naszego miasta ciągną się na długości 490 kilometrów i że... aby przejść się tylko po tych wszystkich ulicach, tam i spowrotem, robiąc 4 kilometry na godzinę, trzeba by zużyć ogółem ok. 240 godzin czasu, t. zn. ok. 40 godzin, czyli ok. 6 dni roboczych na każdego (z sześciu) architektów dzielnicowych. A wszak nie wystarczy przejść się tylko po ulicy i spostrzeżenia swe w lot zanotować. Trzeba jeszcze każdą poszczególną działkę spenetrować i zbadać dokładnie, co tam dzieje się za parkanem w głębi posesji, samowola bowiem naogół nie panoszy się „od frontu“, lecz zwykle ukrywa się wstydliwie i ucieka od badawczych oczu władzy wgląd placu, licząc na niedostrzeżenie jej i bezkarność. A tego w rachunku powyższym nie ujęto.

Przypuśćmy jednak, że każdy z sześciu urzędujących w Inspekcji Budowlanej architektów lub techników dzielnicowych, zrezygnowawszy z wszelkich innych, z jego urzędowaniem bezpośrednio związanych ważnych, a obowiązkowych czynności, cały czas swój poświęci jedynie i wyłącznie badaniu i tropieniu samowoli, że w ciągu wszystkich godzin swej pracy urzędowej nic innego czynić nie będzie, jak tylko oglądać i lustrować wszystkie na terenie jego dzielnicy położone posesje, — cóż wskóra? Zanim poraz drugi, kolejkę swą wypełniwszy, zjawi się na inspekcję danej posesji, już przez ten czas zdąży właściciel sklecić naprędce jakąś chałupinę obrzydliwą, jakieś niedopuszczalne paskudztwo, zwane przezeń „budynkiem“ mieszkalnym lub gospodarczym, urągające przeważnie elementarnym wymagom sztuki budowlanej i zawsze prawie będące w jaskrawej sprzeczności z zamierzeniami regulacyjnymi miasta.

Na wzniesienie takiego „budynku“ bez planu, t. zn. bez kosztów, związanych ze sporządzeniem projektu oraz z uiszczeniem opłat budowlanych za rozpatrzenie tegoż projektu i udzielenie zezwolenia na budowę, — co jest dla takiego budującego ową kuszącą przynętą, pchającą go na drogę samowoli, nie trzeba wiele czasu: taką budę można zbudować w ciągu 2—3-ch dni, a niekiedy — mniejszych rozmiarów — w ciągu kilkunastu lub bodaj kilku nawet godzin. Buda, — ten „pomiot natchnienia majstrowskiego“, jak mówi inż. Edward Dunin, dyr. Kom. Rozb. m. st. Warszawy, a raczej natchnienie kiepskiego



murarza lub cieśli, stoi i istnieje, zaś władza budowlana postawiona jest wobec faktu dokonanego.

Nawet stwierdzenie na czas samowoli przez Inspekcję Budowlaną i wstrzymanie dalszych robót przez opieczętowanie w większości wypadków nie odnosi należytego skutku, ponieważ budujący w swem uporczywem przedsięwzięciu zrywa poprostu pieczęcie i wykończa budowlę, pomimo dokonanego opieczętowania, w tem przeświadczeniu, że ewentualna kara, grożąca mu z art. 159 K. K., za kontynuowanie opieczętowanych robót, kalkuluje mu się lepiej, aniżeli legalne budowanie. Woli dalej budować: źle, głupio i brzydko — ale budować.

Sytuację pogarsza jeszcze i ta okoliczność, że Ustawa Budowlana w artykule 380, odnoszącym się do budowli samowolnych, nie daje naogół władzom budowlanym podstawy prawnej do przymusowego zniesienia takiego budynku, bowiem zasadnicze przepisy tego artykułu przewidują taką możliwość jedynie w tym wypadku, gdy powstały samowolnie budynek zagraża bezpieczeństwu publicznemu pod względem pożarowym lub innym, zaś niebezpieczeństwo to w drodze odpowiednich zmian i przeróbek nie może być usunięte. Ponieważ w większości wypadków przeróbki takie i uzupełnienia, usuwające bezpośrednio niebezpieczeństwo publiczne, mogłyby być uskutecznione, przeto gmina, pragnąc pozbyć się niepożądanego obiektu budowlanego, musiałaby własnym sumptem go usunąć, ponosząc przytem w stosunku do właściciela wszelkie konsekwencje prawne, wynikające z takiego postępowania.

Jest rzeczą jasną, że gmina, niezasobna w nadmiar środków materialnych, poza to obarczona całą masą ciężkich i kosztownych, a palących obowiązków, związanych z przeżywanym kryzysem, nie może sobie pozwolić na podobny luksus, co jednakże nie wyklucza jej obowiązku zorganizowania służby policyjno-budowlanej tak, aby jaknajskuteczniej samowoli nielojalnych obywateli przeciwdziałać i sprowadzić do minimum przejawy tej nagminnie rozpowszechniającej się zarazy. W przeciwnym bowiem razie, na cóż zdadzą się wysiłki architektów, tworzących typy ekonomicznych i wygodnych mieszkań, pięknych, nowoczesnych domów, odpowiadających wymaganiom estetyki i higieny; dążności urbanistów, projektujących ulepszenia w dotychczasowym układzie ulic miejskich i arteryj komunikacyjnych, planujących nowe dzielnice i osiedla pod hasłem: „maximum światła i powietrza“, — tych wszystkich reformatorów budownictwa i apostołów, obdarzających ludzkość wybornymi receptami, jak najzdrowiej i najlepiej budować należy nie tylko zbytkowne wille i pałace dla bogaczy, lecz w pierwszej mierze, w imię szczytnych zasad demokratycznych, — domy i mieszkania dla „małego człowie-

ka". I właśnie ciemnota, a nadewszystko brak zrozumienia przez owego „małego człowieka“ swych własnych najżywoźniejszych interesów unicestwiają poczynania tych wszystkich „speców architektury“ i przekreślają wszelkie wysiłki, zmierzające do osiągnięcia w tej dziedzinie lepszych warunków bytowania.

Wiele trafnych myśli na ten pałący temat wypowiedział Kazimierz Biernacki w poświęconym zagadnieniom nowoczesnej architektury numerze 23/1934 „Wiadomości Literackie“ w swym artykule p. t. „Kurs na małego człowieka“, z którego niektóre charakterystyczne ustępy tu cytujemy:

„Pomijam już ten olbrzymi odłam lumpenproletariatu, który tak samo jak jeść i ubierać się, chce i mieszkać, t. j. korzystać z trzech najpierwszych potrzeb człowieka. Pomijam olbrzymie połacie przedmieść, ciągnących się kilometrami pod Berlinem czy Londynem, gdzie bez planu, w dowolnym punkcie w ciągu jednej nocy powstają w olbrzymiej ilości mieszkania bez fundamentów i dachów ze skrzyń na pomarańcze, obitych blachą z wyprostowanych miednic i nocników. Zresztą, pocóż szukać tak daleko: i na przedmieściach Warszawy i Łodzi budynków takich są setki...“

Tym, którzy tu budują, nie trzeba planu architekta, ani pracy wykonawczej wykwalifikowanego majstra.

„Idjotyczny, najbardziej bezmyślny plan rysuje mu za 20 złotych technik-nieuk. Najczęściej budynek kleci odrazu na miejscu, bez majstra i podmajstrzego, ciemny, prosty murarz. Technik rysuje „fakt dokonany“, gdy wezwą go właściciele po opieczętowaniu przez władze budowlane, po „złapaniu na gorącym uczynku przestępstwa“. Taki „projekt“ niesie się do urzędu, gdzie woźny lub pisarczyk za złotówkę wskaże zdeklasowanego głodomora-architekta, który za parę groszy projekt podpisze, zalegalizuje i weźmie na siebie odpowiedzialność za budowę wobec władz“.

„Z tego architekta, z ochlapów jego dawno zapomnianej, a może wogóle niedouczzonej wiedzy, budujący ma mniej pożytku, niż umarli z lekarza, wezwanego do sporządzenia aktu zejścia. Architekt ten uważany jest za dopust boży, zło konieczne, które żadną miarą nie powinno się wtrącać do budowy, bo oni sami i murarz wiedzą lepiej i żadnych rad nie potrzebują. Jeśli już przyjdzie taki jegomość na budowę, to z reguły wszystko się przed nim ukrywa, a jego samego oszukuje się i jaknajprędzej splawia. O tem, aby skorzystać z jego i tak mizernej wiedzy i doświadczenia, niema mowy. Powstają jak grzyby po deszczu potworności: wilgotne, przemarzające, niedogrzone, bez elementarnych wygod ohydy estetyczne i nonsensy pod względem użycylnym“.

„Jeśli czasem, bardzo rzadko, któryś z tych małych ludzi w porę zawędruje przez pomyłkę do architekta i otrzyma jaki taki projekt, to zawsze wykoślawi go w budowie i w przeznaczeniu całkowicie. Po pierwsze, usytuuje go inaczej. Po drugie, opuści sionkę i ze dworu wyrznie wejście wprost do kuchni lub pokoju. Po trzecie, w małej łazience nie wstawi oczywiście wanny, tylko łóżeczko dzieciinne, a w końcu w klozecie zamiast sedesu postawi półki śpizarniane. Stołowy zaś... odnajmie“.

„Takie są losy olbrzymiej większości budowli. Są to losy smutne, ale prawdziwe“ — konkluduje autor i zapewnia, że ilekroć o tem pomyśli, „ogarnia go wściekłość“.

Atoli wściekłość lub pasja szewska, jako naturalny odruch człowieka udręczonego i w bezsilie swej zdobywającego się jedynie na dosadny protest, zła istniejącego nie usunie. Tu trzeba dalej sięgających wkroczeń i kontrakcji ze strony czynników miarodajnych, jakiegoś „flitu“ ostrego, tępiącego robaka dzikiego budownictwa, zanim rozpleni się na dobre.

Jedynie szybka i niezawodna zapobiegliwość władzy budowlanej, rozporządzającej odpowiednią ilością funkcjonarjuszów, należycie wyszkolonych i do pełnienia powierzonych im czynności wdrożonych, mogłaby przyczynić się do stłumienia w zarodku samowoli i do zataśmowania jej dalszego rozkladowego działania. Dałoby się to osiągnąć przez zreorganizowanie Inspekcji Budowlanej jak następuje:

- a) stworzenie przy Inspekcji Budowlanej „Referatu samowolnych robót budowlanych“;
- b) podział każdej z sześciu dzielnic na 5 „sekcyj“ z pięcioma funkcjonarjuszami, po jednym dla każdej sekcji;
- c) obowiązkiem każdego „sekcyjnego“ byłoby sprawowanie nieustannego nadzoru na terenie swego odcinka w odniesieniu do robót samowolnych. Przy stwierdzeniu wykonywania jakichkolwiek robót budowlanych, sekcyjny winien zażądać od budującego okazania zezwolenia na budowę. W razie braku takiego zezwolenia budowla musi być przez sekcyjnego natychmiast opieczętowana, zgodnie z ustaloną procedurą. Opieczętowanie musi nastąpić również i w tym wypadku, gdy wznoszona budowla wykonywana jest niezgodnie z planem zatwierdzonym, który winien być sekcijnemu okazany i porównany przez niego z wykonywanym obiektem budowlanym jedynie co do najistotniejszych szczegółów projektu, jak np.: usytuowanie budynku, jego rozmiary, widok elewacji, ilość pięter i t. p. okoliczności, których spostrzeżenie i stwierdzenie nie wymaga specjalnych

kwalifikacyj technicznych, których urzędujący sekcyjny, jako niższy funkcjonariusz, oczywiście posiadać nie może i nie potrzebuje;

- d) sekcyjny obowiązany jest sprawować w swoim odcinku ciągły nadzór nad pieczęciami i w razie stwierdzenia zerwania lub obejścia pieczęci meldować o tem natychmiast swej władzy przełożonej, celem spowodowania dalszej ingerencji organów Policji Państwowej z jednoczesnem wdrożeniem przeciwko winnym postępowania karnego;
- e) sekcyjny przedkłada codziennie odpowiedniemu inżynierowi dzielnicowemu szczegółowy raport służbowy z dokonanych czynności i spostrzeżeń do wiadomości i dalszego urzędowania.

Wyżej opisana organizacja umożliwiłaby Inspekcji Budowlanej sprawowanie skutecznego nadzoru nad robotami samowolnymi i dałaby dostateczną gwarancję, że raz wstrzymane roboty samowolne nie byłyby nadal bez zezwolenia, a tem samem bez urzędowego nadzoru, kontynuowane, dzięki czemu należyty ład i porządek na tym odcinku pracy nad zwalczaniem dzikiego budownictwa mogłyby być w wielkiej mierze zapewnione.

Odpowiednie apele do ludności, plakaty, obwieszczenia i t. p. propaganda ze strony władz budowlanych, uświadamiająca obywateli i wskazująca w sposób przekonywujący na korzyści, płynące dla nich z rozsądnych i legalnych poczynań budowlanych, zarazem przestrzegająca przed ciężkimi konsekwencjami bezprawia i samowoli, dokonałaby niewątpliwie reszty dzieła naprawy istniejących stosunków w naszym budownictwie i usunięcia panoszącego się zła. Niemalą rolę odegrają tu także dalsze zniżki opłat budowlanych, zgodnie z zaleteniami Min. S. W., zwłaszcza w odniesieniu do małych budowli.

Koszty, związane z wyposażeniem wyżej wspomnianych niższych funkcjonariuszów, którzy będą rekrutować się z bezrobotnych, korzystających dotąd z zapomóg, wypłacanych im przez Gminę lub z Funduszu Bezrobocia, opłaciłyby się w zupełności, jako racjonalna inwestycja na rzecz walki z plagą dzikiego budownictwa i niezawodnej sanacji panujących obecnie niemożliwych stosunków w tej dziedzinie naszego życia społecznego.

## WSZECHPOLSKI ZJAZD OGRODNIKÓW MIEJSKICH W ŁODZI

Z inicjatywy Komitetu Plantacyjnego Miast Rzplitej i Związku Miast, odbył się w Łodzi w dniach 8 i 9 września r. b. II Wszechpolski Zjazd Ogrodników Miejskich.

Na Zjazd przybyło 49 delegatów z większych miast w kraju, z pośród kierowników plantacyj i przedstawicieli zarządów miejskich.

W pierwszym dniu, przed południem, uczestnicy zjazdu wzięli udział w uroczystym otwarciu nowozałożonego ogrodu miejskiego na terenach kolonii mieszkaniowej Z. U. P. U. przy ulicy Sanockiej; poczem zwiedzili plantacje miejskie we wschodniej części miasta: park „Źródliśka“, park im. Sienkiewicza, nowozałożone skwery przy Dworcu Fabrycznym, skwer na placu im. Dąbrowskiego, park im. Staszica, park 3-go Maja i Miejski Zakład Hodowli Roślin. W godzinach popołudniowych, nastąpiło otwarcie zjazdu w lokalu Miejskiej Galerii Sztuki w parku im. Sienkiewicza, w obecności przedstawicieli władz i organizacji społecznych.

Otworzył Zjazd i przewodniczył obradom Wiceprezes Komitetu Plantacyjnego Miast Rzplitej — dr. K. Ilski, powitał uczestników Zjazdu w imieniu miasta, Komisarz Rządowy Zarządu Miejskiego — inż. W. Wojewódzki. Następnie przemawiał profesor Hryniewiecki z Warszawy i prezes Centralnego Związku Ogrodników w Warszawie — S. Skawiński. Skolei wygłoszone zostały referaty: Dyrektor Ogrodów miejskich m. st. Warszawy — L. Danielewicz — o skwerach w miastach i miasteczkach i dr. Strawiński — kierownik Łódzkiej Stacji Ochrony Roślin — o chorobach i szkodnikach roślin oraz sposobach walki z nimi.

Po ożywionej dyskusji na temat powyższych referatów, — w pierwszym dniu zjazdu, odbyło się zebranie organizacyjne Towarzystwa Popierania Plantacyj Miast Rzplitej (T. P. M.), które powstało z reorganizacji po 45-letniej działalności Komitetu Plantacyjnego Miast Rzplitej przy Towarzystwie Ogrodniczym Warszawskim, w celu rozszerzenia jego zakresu działania, jako samoistnej instytucji, w akcji rozwoju zadrzewień miejskich w całym kraju.

Do prezydjum Rady Naczelnej Towarzystwa zostali wybrani: dotychczasowy wiceprezes Komitetu Plantacyjnego Miast Rzplitej — J. Miklaszewski, dyrektor ogrodów miejskich w Poznaniu — W. Mar-



ciniec, dyrektor ogrodów miejskich w Krakowie — A. Gauze i dyrektor ogrodów miejskich w Łodzi — St. Rogowicz; na członków Rady: dr K. Łazarewicz, inż. Kęczkowski, dyrektor ogrodów miejskich m. st. Warszawy — L. Danielewicz, dyrektor ogrodów miejskich w Bydgoszczy — M. Güntzel, kierownik ogrodów zdrojowiskowych w Ciechocinku — St. Wiśniewski, burmistrz m. Grodziska Maz. — M. Borkowski, kierownik ogrodów miejskich w Białymstoku — S. Grall, oraz kierownik ogrodów miejskich w Boryslawiu — L. Horbulewicz.

W drugim dniu zjazdu, w godzinach porannych, zwiedzono plantacje w zachodniej części miasta: park im. Poniatowskiego, Miejski Zakład Szkółek Drzew i Krzewów, tereny budowy parku Ludowego, zadrzewienia Miejskiej kolonii mieszkaniowej im. M. Mireckiego i pierwszy ogród działkowy w Łodzi przy Al. Unji.

W godzinach popołudniowych odbył się dalszy ciąg obrad, w ciągu których zostały wygłoszone referaty przez dyrektora W. Marcińca — o zadrzewianiu ulic i placów miejskich — i magistra A. Girdwoyn'a — o ochronie prawnej zadrzewień miejskich w zakresie uprawnień samorządowych.

Po dłuższej dyskusji nad wygłoszonymi referatami, zjazd uchwalił szereg wniosków, między innymi: o rozszerzeniu akcji zadrzewiania miast w całym kraju przy współudziale Towarzystwa Popierania Plantacyj Miast Rzplitej i Związku Miast; o rezerwowaniu przez zarządy miast, przy opracowywaniu planów regulacyjnych, rozbudowy miast większych terenów pod plantacje, mając na uwadze podniesienie zdrowotności i estetyki miast w Polsce; o utworzenie w każdym województwie inspektoratów plantacyjnych, mających na celu racjonalne kierowanie akcją rozwoju zadrzewień w tych miastach prowincjonalnych, gdzie ze względów natury technicznej i finansowej, miasta te należytego kierunku w tej akcji nie posiadają; o rozszerzenie propagandy i akcji walki ze szkodnikami i chorobami roślin; o wyjednanie u odpowiednich czynników ochrony prawnej zadrzewień miejskich; o opracowanie odpowiednich regionalnych doborów drzew dla celów zadrzewień ulic i placów miejskich dla całego kraju.

Na tem obrady zjazdu zakończono, uchwalając zwołanie trzeciego Wszechpolskiego Zjazdu Ogrodników Miejskich w roku 1935, we wrześniu w Poznaniu, gdzie jednocześnie ma się odbyć w tym czasie pierwszy w Polsce międzynarodowy kongres ogrodów działkowych.

Naogół, w porównaniu do pierwszego zjazdu ogrodników miejskich, który odbył się w roku ubiegłym w Warszawie, frekwencja i zainteresowanie zjazdem były znacznie większe, co dowodzi, że



sprawy zadrzewień miast stają się coraz żywotniejsze i nabierają w urbanistyce, — ze względu na zdrowotność i estetykę miast, — coraz donioślejszego znaczenia.

Podczas wycieczek, uczestnicy zjazdu wielokrotnie wyrażali uznanie dla Zarządu Miejskiego w Łodzi, za postawienie rozwoju plantacji łódzkich, ich organizacji i wzorowego utrzymania, na tak wysokim poziomie, że stały się one dziś przykładem dla innych miast w kraju. Potwierdza tę opinię fakt, że w ostatnich czasach do Wydziału Plantacyj Miejskich zwróciły się z prośbą o informacje w sprawach organizacji Wydziału następujące miasta: Warszawa, Poznań, Katowice, Kraków i Lwów, na skutek czego zostały już zorganizowane, na wzór Łodzi, — specjalne Wydziały Plantacyj Miejskich w roku zeszłym w Poznaniu i ostatnio w Warszawie.

Że sprawami rozwoju plantacyj miejskich również coraz więcej interesuje się społeczeństwo naszego miasta, dowodzi fakt, że wystawę projektów i planów działu technicznego Wydziału Plantacyj Miejskich oraz pokaz dali i eksponatów Stacji Ochrony Roślin, które zostały urządzone w lokalu zjazdu, w ciągu 5 dni zwiedziło przeszło 6.000 osób.

---

# PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA, ROZPORZĄDZEŃ I WYJAŚNIEŃ WŁADZ

## W SPRAWIE WYKONANIA USTAWY O POWSZECHNYM OBOWIĄZKU WOJSKOWYM

W Nr. 85 „Dz. U. Rz. P.“ pod poz. 757 ukazało się rozporządzenie Ministrów Spraw: Wojskowych, Wewnętrznych i Sprawiedliwości z dnia 28 sierpnia 1954 roku, wydane w porozumieniu z Ministrami Spraw Zagranicznych, Skarbu, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Rolnictwa, Reform Rolnych, Przemysłu i Handlu, Komunikacji oraz Opieki Społecznej w sprawie wykonania ustawy z dnia 25 maja 1924 roku o powszechnym obowiązku wojskowym zmienionej i uzupełnionej rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z dnia 11 stycznia 1928 roku, z dnia 29 listopada 1930 roku i ustawą z dnia 17 marca 1953 roku

## O WYMIARZE I POBORZE PAŃSTWOWEGO PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI

W Nr. 85 „Dz. U. Rz. P.“ pod poz. 771 ukazało się rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 14 września 1954 roku w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 czerwca 1924 r. o wymiarze i poborze państwowego podatku od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich.

## O PAŃSTWOWYM PODATKU OD ENERGJI ELEKTRYCZNEJ.

W Nr. 85 „Dz. U. Rz. P.“ pod poz. 775 ukazało się rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 14 września 1954 roku, wydane w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wewnętrznych oraz Przemysłu i Handlu w sprawie wykonania ustawy z dnia 17 grudnia 1931 roku o państwowym podatku od energii elektrycznej.

---

# KRONIKA.

## I. OGÓLNA.

### **Wystawa prac działwy przedszkoli miejskich i subsydjowanych.**

W dniu 26 września r. b. odbyło się otwarcie wystawy prac działwy przedszkoli miejskich i subsydjowanych w lokalu nowego przedszkola w gmachu przy ul. Rokicińskiej Nr. 41, która została zorganizowana przez dział wychowania przedszkolnego Wydziału Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego w Łodzi z okazji 10-lecia istnienia pierwszych miejskich przedszkoli.

Na uroczystość otwarcia, prócz Komisarza Rządowego p. inż. W. Wojewódzkiego przybyli pp. przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego — Krzyżanowski, inspektor szkolny — St. Dobrowolski, kierowniczka wychowania przedszkolnego m. st. Warszawy — Żukiewiczowa, Prezydent Związku Nauczycieli Polskich z prezesem p. T. Wasilewskim na czele, zarządy opiek rodzicielskich przedszkoli, wychowawczynie przedszkoli i szereg osobistości, którym bliską jest sprawa należytej opieki nad działwą w wieku przedszkolnym.

Na wstępie, naczelnik Wydziału Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego w Łodzi — p. J. Waltratus, powitał zebranych i podziękował za przybycie na uroczystość, poczem podał krótki rys historyczny rozwoju sieci przedszkoli miejskich, zaznaczając, że w lokalu wystawy zostanie otwarte 15 zrzędu przedszkole miejskie z oddziałem dla dzieci 5-letnich. Na zakończenie wyraził życzenie, aby samorząd łódzki, który dźwiz palnę pierwszeństwa w zrealizowaniu obowiązku szkolnego na terenie b. zaboru rosyjskiego, zdobył również prymat w dziedzinie wychowania przedszkolnego i wszystkich młodocianych obywateli w niedalekiej przyszości umieścił w przedszkolach miejskich.

Następnie kierowniczka działu wychowania przedszkolnego Wydziału Oświaty i Kultury p. Janina Pawłowska, zapoznała obecnych z organizacją przedszkoli, warunkami społecznymi wychowanków przedszkoli i udzieliła wyjaśnień co do rozmieszczenia eksponatów na wystawie. Zkolei zabrała głos p. Żukiewiczowa, kierowniczka działu wychowania przedszkolnego m. st. Warszawy, podkreślając fakt, że 2 miasta przodują w Polsce na polu wychowania przedszkolnego,

a temi są: Warszawa i Łódź, poczem złożyła gorące życzenia dalszej owocnej pracy na tem polu.

Po przemówieniach, dziatwa przedszkoli VII i XI wykonała ćwiczenia gimnastyczne oraz odśpiewała „Pastereczkę“ i odtworzyła obrazek sceniczny „Figiel Chiński“. Za staranne wykonanie tego programu mali artyści zostali nagrodzeni rześistemi oklaskami.

Dalszym programem uroczystości było zwiedzanie wystawy. Otwarcia wystawy przez przecięcie wstęgi dokonał Komisarz Rządowy Zarządu Miejskiego, p. inż. W. Wojewódzki. Ekspozyty zostały umieszczone w 4 ubikacjach, przeznaczonych na przedszkole i obejmują: wykresy statystyczne, dotyczące stanu ilościowego dzieci w wieku przedszkolnym w Polsce i w Łodzi; zawodu rodziców dzieci; bezrobocia wśród rodziców; warunków mieszkaniowych dzieci i t. p.; urządzenie wzorowe salki przedszkola wraz z pomocami dydaktycznymi dr. Montessovi i Decroly'ego; gry, ćwiczące w dzieciach spostrzegawczość, logiczność myślenia, poszczególne zmysły; ilustracje i obrazki, przeznaczone dla dzieci wieku przedszkolnego; prace dzieci, jak: rysunki, wycinanki, robótki, prace z gliny, przedstawiające całe sceny z życia: wieś, miasto, rynek, zagrodę wiejską i t. p. wykonane samorzutnie w myśl osobistych zainteresowań dziecka. Wystawiono również plony ogródków dziecięcych — jarzyny, owoce, kwiaty i nasiona, wyhodowane przez maleńkich ogrodników. Na ścianach rozwieszono fotografie z życia dzieci w przedszkolu, w ogrodzie, na kolonjach letnich i t. p. Wystawę uzupełniają dwa stoiska z książkami z literatury dziecięcej i pedagogicznej.

Przewodniczką po wystawie była p. Janina Pawłowska wraz z wychowawczyniami przedszkoli miejskich i subsydjowanych.

Wystawa otwarta była do dnia 3 października b. r.

### **Wystawa przyrodnicza p. n. „Świat Zwierząt“.**

W dniu 29 września r. b. odbyła się na terenie Ogrodu Botanicznego w parku „Źródlika“ niecodzienna uroczystość. Została mianowicie otwarta wystawa p. n. „Świat zwierząt“.

W godzinach popołudniowych przed barwną wstęgą, umieszczoną przed wejściem na teren wystawy, zgromadzili się liczni przedstawiciele naszego społeczeństwa, władz rządowych i samorządowych. Otwarcia dokonał w zastępstwie p. Komisarza Zarządu Miejskiego dyrektor M. Kalinowski. Na uroczystości byli obecni przedstawiciele Urzędu Wjjewódzkiego w osobie p. wicewojewody Połockiego, naczelnika dr. Skalskiego, przedstawiciele Wydziału Oświaty i Kultury z naczelnikiem J. Waltratusem na czele. Poza tem licznie reprezento-

wane były towarzystwa i instytucje społeczne oraz członkowie Towarzystwa Przyrodniczego im. St. Staszica jako organizatorowie wystawy.

Słowa powitalne, zaznajamiające obecnych z celami oraz współorganizatorami tej wystawy wygłosił przewodniczący Towarzystwa Przyrodniczego im. St. Staszica p. E. M. Potęga.

Po przecięciu barwnej wstęgi przez p. Dyrektora Kalinowskiego czekała obecnych niespodzianka w postaci wlotu kilkudziesięciu gołębi, zorganizowana przez prezesa Towarzystwa Hodowców Gołębi Poczтовых p. kierownika Szumpicha. Następnie rozpoczęto zwiedzanie wystawy. Obejmuje ona teren szkolnego Ogrodu Botanicznego o powierzchni około 1 ha oraz przylegający budynek cieplarni Wydziału Plantacyj Miejskich.

Trudno w kilku słowach szczegółowo omówić cały reprezentowany na tej wystawie świat zwierzęcy; wymienić należy przede wszystkim ważniejsze grupy, a mianowicie: dział zwierząt ssących, wypożyczony przez Miejski Ogród Zoologiczny w Warszawie. Z ciekawszych zwierząt podziwiać było można piękne okazy młodych lwiatek, zwinne małpki i papużki oraz przedstawiciele zwierząt ssących naszych lasów jak: jelenie, sarny, lisy, dziki i t. d. Z rzadszych okazów reprezentowany był pies australijski, dingo, oraz niedźwiadek Ameryki Północnej *astronotus*. Faunę krajową uzupełniały pozatem liczne gatunki błotnych, śpiewających i drapieżnych ptaków krajowych.

Bardzo pouczająco i ciekawie przedstawiał się również dział zwierząt hodowlanych. Ogólny podziw swoim upierzeniem wzbudzała para bażantów złocistych, wypożyczona na wystawę przez p. Stüldta, pawie — własność p. Monitza oraz dobry wybór najpiękniejszych ras kur, gołębi i królików, skompletowany przez Towarzystwo Hodowców Drobiu.

Nie brak również było rybek egzotycznych w akwarjach i terrariach. Dział ten urządzony był przez Zakład Zoologiczny Schmidta i Towarzystwo Przyjaciół Akwarjów i Terrarijów.

Bardzo pouczająco skompletowany przez p. H. Jarmolińską był dział larw i owadów oraz innych drobnych zwierząt wodnych.

Całość uzupełniały zwierzęta, które już poprzednio hodowane były w Szkolnym Ogrodzie Botanicznym, a mianowicie wilk, daniel, borsuk, wiewiórki i inne.

Osobny dział stanowiło pszczelnictwo, na które składały się: różne rasy pszczół, umieszczone w ulach za szklaną ścianą, co umożliwiało obserwowanie życia w ulu. Pozatem znajdowały się różne typy uli, narzędzia pszczelarskie i t. d. Dział ten urządzony został bardzo starannie przez Towarzystwo Pszczelarskie przy Wojewódzkim Związku Ogrodników.

Należy podkreślić, że wystawa nie miała absolutnie charakteru me-nażeryjnego, lecz przeciwnie, oprócz strony atrakcyjnej nosiła ona charakter pouczający i temu celowi służyły liczne napisy objaśniające, mapki występowania poszczególnych gatunków zwierząt na kuli ziemskiej oraz dobrze opracowany katalog.

Należą się ze strony społeczeństwa łódzkiego słowa prawdziwego uznania Towarzystwu Przyrodniczemu im. St. Staszica, które stara się mimo kryzysu, w miarę możliwości urządzać co pewien czas tego rodzaju kulturalne imprezy.

Życzyłby sobie należało, by tak pięknie zapoczątkowana inicjatywa znalazła trwały swój ślad w formie stałego ogrodu zoologicznego, którego brak tak dotkliwie daje się w Łodzi odczuwać.

Wystawa trwała do dnia 15 października r. b.

### Sprawozdanie z wystawy „Mleko dla wszystkich“.

Wśród cywilizowanych krajów świata niema takiego, któryby nie wyprzedził nas w propagandzie jaknajwiększego spożycia mleka.

Miljony dolarów, funtów i franków idą corocznie na krzewienie w masach idei, że zasadniczym pożywieniem człowieka powinno być mleko i jego przetwory, jako produkt najtańszy, pełnowartościowy, najzdrowszy dla dzieci i dla ludzi dorosłych, pracujących fizycznie i umysłowo.

Pieniądz rządów, samorządów i przemysłu, wiedzę fachowców mleczarstwa, talenty artystów i propagatorów — politykę ministerstw — wszystko rzucono na front kampanji o dobre mleko, o racjonalną propagandę mleczną, o korzyści dla spożywcy i dla producenta.

Kwestja mleczna stała się zagadnieniem gospodarczym i narodowym — wyniki zaś kampanji propagandowej oblicza się już wszędzie nie na miliony, lecz na miljardy złotych: tyle wynoszą korzyści ludności na zdrowiu i wzrost zysków przemysłu mleczarskiego i rolnictwa.

Polska późno zabrała się do tej wielkiej sprawy, lecz nauczona cudzem rozległym doświadczeniem, potrafiła ująć zadanie racjonalnie i rozwiąże je niechybnie w czasie skróconym dzięki głębokiemu zrozumieniu przez decydujące czynniki państwowe i społeczne ważności akcji i potrzeby pośpiechu.

Dlatego już pierwszy przejaw propagandy Polskiej Ligi Nabiałowej, której wieloletni plan jest opracowany, będzie w kampanji propagandowej spożycia mleka demonstracją okazałą i silną, a rezonans jej ma zapewnione trwale echo.



Demonstracją tą jest Wystawa Mleczarska w Warszawie, organizowana przez potężną już dzisiaj Polską Ligę Nabiałową pod hasłem „Mleko dla wszystkich“.

Polska Liga Nabiałowa zorganizowała w związku z Tygodniem Propagandy Mleka pierwszą ogólnopolską Wystawę mleka i jego przetworów pod hasłem „Mleko dla wszystkich“, która odbyła się w Warszawie w czasie od 29 września do 15 października 1934 roku.

Wystawa mieściła się w salach i ogrodach przy ul. Nowy Świat 67, w najbardziej centralnym punkcie stolicy, co zapewniło liczną frekwencję zwiedzających. Obejmowała ona wszystkie działy produkcji i konsumpcji mleka, jak również gałęzie przemysłu i handlu, z dziedziną tą związane.

Komitet wystawy przy współudziale najpoważniejszych instytucji państwowych, samorządowych i społecznych dołożył wszelkich starań, ażeby wystawa nie tylko spełniła swoją ogólnopropagandową rolę, ale również przyniosła jaknajwiększe korzyści biorącym w niej udział wystawcom.

Wystawa obejmowała następujące działy:

#### I. Produkcja mleka.

Rodzaje mleka: krowie, owcze, kozie, osłe, końskie. Obory Związku Kół Kontroli Obór. Kontrola weterynaryjna: choroby, ośrodki zapobiegawcze, instrumenty chirurgiczne etc. Pasza: trawy, pasze skoncentrowane, przechowywanie paszy etc. Sprzęt i naczynia mleczarskie, cedzidła, filtry, chłodzenie mleka po udoju, ścierki. Wzorowe ubrania dojarek. Przechowanie mleka. Gotowanie etc.

#### II. Przeróbka mleka.

Mleczarnie. Maślarnie. Serownie. Chłodnictwo specjalne. Maszyny mleczarskie i ich zastosowanie. Pokazy.

#### III. Transport mleka.

Wozy zwykłe. Wozy racjonalne. Auta. Rowery. Środki transportowe zagranicą. Tanki. Kolej. Wagony lodownie. Składy lodu na dworcach. Odbiór mleka na dworcach.

#### IV. Handel mlekiem.

Sklepy. Składy z chłodniami. Wozy. Kioski. Domki mleczne. Naczynia do sprzedaży. Flaszgowanie.

#### V. Kontrola sanitarna.

Skład mleka. Wartość spożywcza mleka (porównawczo). Bakteriologia mleka. Sposoby i tabele zafalszowań. Organizacja kontroli w Polsce. Sposoby badań, aparaty, chemikalja i t. d.

## VI. Formy konsumpcji mleka.

Mleko pełne surowe i pasteuryzowane — półpełne surowe i pasteuryzowane — sterylizowane, homogenizowane, kwaśne naturalne, kwaśne sztucznie zakwaszone, kwaśne z mleka pasteuryzowanego, mleko dla niemowląt, mleko chude, serwatka, maślanka, kefir, yoghurt, kumys, lactobakcelina, sekt mleczny. Masło. Analizy masła. Formy opakowania i aparaty do analiz, ocena masła. Najrozmaitsze gatunki serów krajowych.

## VII. Różne artykuły z mleka.

Cukier mleczny. Medykamenty z soli mineralnych mleka. Czekolada. Cukierki. Pieczywo, keksy. Torty, potrawy mleczne. Kazeina i najrozmaitsze wyroby z tejże. Likier mleczny, coctails etc.

## VIII. Bibliografja i szkolnictwo.

Książki, podręczniki, czasopisma fachowe polskie i zagraniczne. Propaganda konsumpcji mleka zagranicą w wydawnictwach, fotografiach, plakatach i t. d.

## II. Z ŻYCIA SAMORZĄDU MIEJSKIEGO W ŁODZI.

Dezyzje Komisarza Rządowego m. Łodzi. W miesiącu wrześniu 1934 roku Komisarz Rządowy powziął ogółem 138 decyzyj, przyczem w zastępstwie Rady Miejskiej — 108, a w zastępstwie Magistratu 30 decyzyj.

Dla powzięcia decyzyj zgłosił Wydział Prezydjalny 3, Wydział Finansowy 25, Wydział Oświaty i Kultury 1, Wydział Budownictwa 101, Wydział Gospodarczy 5, Wydział Przedsiębiorstw Miejskich 1, Urząd Przemysłowy I Instancji 1, Wydział Plantacyj Miejskich 1 oraz Przedsiębiorstwo Miejskie p. n. „Kanalizacja i Wodociągi“ 2 wnioski.

1 decyzja dotyczy sprawy personalnej, 95 — budowlanych, 5 — finansowych, 19 — podatkowych, 2 — gospodarczych, 2 — finansowych, 6 — przetargów, 2 — przepisów, 1 — gruntowej, 5 — różnych.

Z ważniejszych decyzyj, powziętych przez Komisarza Rządowego, należy wymienić:

1. ustalenie na rok 1935 wysokości dodatku komunalnego na rzecz m. Ło-

dzi do państwowego podatku przemysłowego;

2. ustalenie na rok 1935 wysokości dodatku komunalnego do państwowego podatku od gruntów, położonych na obszarze m. Łodzi;
3. ustalenie na rok 1935 wysokości dodatku komunalnego do państwowego podatku od placów budowlanych oraz gruntów, które uzyskały charakter placów budowlanych;
4. ustalenie na rok 1935 wysokości dodatku komunalnego do państwowego podatku od energii elektrycznej;
5. ustalenie na rok 1935 dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości;
6. ustalenia na rok 1935 dodatku komunalnego do opłat patentowych oraz do opłat od wyrobu i magazynowania napojów winnych;
7. ustalenie na rok 1935 dodatku komunalnego do procentowych opłat stemplowych;

8. skup czynszu z nieruchomości Adolfa Cynkego, położonej w Łodzi przy ul. Przejazd Nr. 16;
9. zaciągnięcie w Polskim Banku Komunalnym S. A. w Warszawie pożyczki w kwocie zł. 300.000.—;
10. rozpatrzenie 72 zarzutów przeciwko ogólnemu planowi zabudowania m. Łodzi;
11. zatwierdzenie Przepisów Miejsowych, dotyczących czyszczenia komiwnów w m. Łodzi;
12. nabycie gruntów pod regulację rzeki Jasień;
15. dokonanie poprawek w Statucie Kasy Emerytalnej Pracowników Gazowni Miejskiej w Łodzi.

**Rozpatrzone zarzuty przeciwko ogólnemu planowi zabudowania m. Łodzi.** W czasie od dnia 9 kwietnia do dnia 7 maja r. b. Zarząd Miejski w Łodzi wyłożył do przeglądu publicznego ogólny plan zabudowania m. Łodzi.

Wobec wyłożenia tego planu i w myśl art. 51 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. Nr. 25, poz. 202) osoby zainteresowane w przepisowym terminie wnosily przeciw temu planowi zarzuty do Wydziału Budownictwa Zarządu Miejskiego w Łodzi.

W związku z konferencjami, odbytymi w dniach od 17 do 21 lipca 1954 roku z udziałem pp. delegatów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych — Komisarz Rządowy m. Łodzi — p. inż. Waclaw Wojewódzki rozpatrzył 196 zarzutów przeciwko ogólnemu planowi zabudowania m. Łodzi.

**Z Komisji do opinjowania projektów budowlanych.** W dniu 11 września r. b. pod przewodnictwem Komisarza Rządowego m. Łodzi — p. inż. W. Wojewódzkiego, odbyło się posiedzenie Komisji, mającej na celu opinjowanie projektów budowlanych, sprzecznych z zamierzeniami regulacyjnymi m. Łodzi.

W posiedzeniu tem wzięli udział p. M. Kalinowski — dyrektor Zarządu Miejskiego w Łodzi oraz członkowie wspomnianej Komisji pp. inż. J. Rybołowicz — naczelnik Wydziału Budownictwa, inż. K. Popielawski, M. Schott, J. Hologreber, inż. B. Heiu — przedstawiciel Oddziału Regulacji Miasta i inż. M. Kralkowski — przedstawiciel Inspekcji Budowlanej.

Na posiedzeniu tem Komisja rozpatrzyła 25 wniosków budowlanych, z których 18 zatwierdziła i 5 zawiesiła.

**Z Rady Budowlanej.** W dniach: 1, 6, 8, 15, 15 i 20 września r. b. odbyły się posiedzenia Rady Budowlanej Zarządu Miejskiego w Łodzi.

Na posiedzeniach tych rozpatrzono ogółem 147 planów budowlanych, z których: 78 zakwalifikowano do zatwierdzenia, 16 nie zatwierdzono; 52 zwrócono do uzupełnień, wobec stwierdzonych braków, 11 projektów przemysłowych i handlowych zaopiniowano oraz 10 planów zawieszono na przeciąg 2-ch lat.

**Z Komisji Opiniodawczej przy Miejskim Muzeum Historycznym im. J. i K. Bartoszewiców.** W dniu 15 września r. b. pod przewodnictwem Komisarza Rządowego m. Łodzi — p. inż. Waclawa Wojewódzkiego, odbyło się posiedzenie Komisji Opiniodawczej przy Miejskim Muzeum Historycznym im. J. i K. Bartoszewiców.

W posiedzeniu tem wzięli udział pp.: prof. Michał Boruciński — członek Zarządu Instytutu Propagandy Sztuki w Warszawie, prof. Zygmunt Lorentz — prezes Towarzystwa Historycznego w Łodzi, inż. Tymoteusz Sawicki — konserwator zabytków Województwa Łódzkiego, Jan Waltratus, naczelnik Wydziału Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego w Łodzi, orza Ludwik Piotrowski, kierownik tegoż Wydziału.

Po zwiedzeniu Muzeum Komisja, wysłuchawszy krótkiego sprawozdania, dotyczącego organizacji i działalności tej

placówki, orzekła, że organizacja Muzeum opracowana jest celowo i powinna być nadal w takich ramach utrzymana, następnie omówione zostały warunki konkursu na stanowisko kierownika Muzeum.

**Szkoła Nr. 81** otrzymała nazwę „**7-klasowej publicznej szkoły powszechnej im. Komisji Edukacji Narodowej**“. Na wniosek Rady Szkolnej Miejskiej m. Łodzi — Kurator Okręgu Szkolnego Warszawskiego nadał szkole Nr. 81, mieszczącej się w nowym gmachu przy ul. Rokicińskiej Nr. 41 nazwę: „**7-klasowa publiczna szkoła powszechna im. Komisji Edukacji Narodowej**“.

**Pożegnanie prof. Józefa Raciborskiego.** W dniu 29 września r. b. grono urzędników Zarządu Miejskiego w Łodzi żegnało odchodzącego z dniem 1 października r. b. na emeryturę p. prof. Józefa Raciborskiego — kierownika Archiwum Akt Dawnych w Łodzi.

W imieniu zebranych urzędników żegnał p. profesora dyrektor Zarządu Miejskiego — p. M. Kalinowski, który w podniosłych i gorących słowach dziękował za gorliwą pracę dla dobra miasta i życzył mu dalszej owocnej pracy w umiłowanej przez niego dziedzinie.

Panu profesorowi wręczono pamiątkowy adres, wykonany artystycznie przez p. Zygmunta Introwskiego, pracownika Wydziału Budownictwa Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**Zamknięcie miejskich placów gier i zabaw.** Z dniem 1 października r. b. — wobec nastania pory jesiennej — miejskie place gier i zabaw dla dzieci zostały zamknięte.

Zaznaczyć należy, że place te uruchomione były przez Zarząd Miejski w Łodzi na okres 6 miesięcy letnich i cieszyły się dużą frekwencją.

W sprawie przeznaczenia części parku im. Ks. Poniatowskiego pod budowę hali

sportowej. W związku z artykułami, jakie ostatnio ukazały się w prasie w sprawie przeznaczenia części parku im. Ks. Poniatowskiego pod budowę hali sportowej, Zarząd Miejski w Łodzi wyjaśnia:

W myśl projektu ogólnego planu zabudowania m. Łodzi przewidziane jest przedłużenie ul. Bisk. Bandurskiego od kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej, do ul. Towarowej, przechodzące częściowo przez teren parku im. ks. Poniatowskiego. Przedłużenie to konieczne jest ze względu na to, że ulice: Rokicińska, Główna i Bisk. Bandurskiego stanowią jedyną arterię komunikacyjną, łączącą wschodnie i południowo-wschodnie dzielnice miasta z dworcem Kaliskim. Urzeczywistnienie tego przebiecia przewidziane jest w pierwszym etapie realizacji planu zabudowania z uwagi na znaczenie przebiecia dla ludności miasta. Po jego zrealizowaniu zostanie odcięty od parku wąski skrawek, na którym obecnie wznoszona jest hala sportowa. Koncepcja przeznaczenia tego terenu na cele budowlane powstała w 1929 roku, kiedy to Rada Miejska darowała go pod budowę bursy dla uczniów Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi. Jednakże do budowy nie doszło wobec czego Zarząd Miejski w Łodzi na skutek prośby władz wojskowych przeznaczył ten teren pod halę sportową. Przy zamierzonej budowie drzewa będą usunięte tylko w miejscach, przeznaczonych na budynki, podczas gdy na reszcie placu drzewostan będzie zachowany.

Jak wynika z powyższego, przez wzniesienie budynku sportowego wydzielony skrawek nie traci cech zieleńca, z drugiej zaś strony przez przedłużenie ul. Bisk. Bandurskiego, mającej charakter szerokiej alei parkowej, nie niweczy się parku, a umożliwi się połączenie rozdzielonych części miasta.

**Realizacja konwersji pożyczek obligacyjnych m. Łodzi.** W dniu 1 października r. b. — przed notariuszem Oksza-Strzeleckim — pomiędzy Zarząd Miejski

skim w Łodzi, w imieniu którego wystąpił p. Komisarz m. Łodzi inż. Wacław Wojewódzki i Naczelnik Wydziału Finansowego p. Leon Chwalbiński oraz 2 grupami posiadaczy obligacyj, t. j. członkami Związku Przemysłu Włókienniczego, reprezentowanymi przez adwokata Zejdy i członkami Stowarzyszenia posiadaczy obligacyj m. Łodzi, reprezentowanymi przez adwokata Fajtlowicza, podpisany został akt ugody, mocą którego wojenne pożyczki obligacyjne m. Łodzi z lat 1915—1922 łącznie ze skapitalizowanymi odsetkami za czas od 1 lipca 1925 roku do 30 czerwca 1954 roku będą wymienione na złotowe obligacje pożyczki konwersyjnej. Wypłata natomiast odsetek od nowych

obligacyj za drugie półrocze 1954 roku (I kupon) nastąpi w styczniu 1955 roku.

W sprawie powyższej w dniu 5 października r. b. przybył do Łodzi radca Ministerstwa Skarbu, p. Gierych, i odbył konferencję z p. Komisarzem Rządowym m. Łodzi, celem ustalenia ostatecznych warunków konwersji. Ponieważ do aktu przedstawiono około 700/0 wszystkich obligacyj, jak zapewnił przedstawiciel Ministerstwa Skarbu, nie stoi na przeszkodzie, aby konwersja została zatwierdzona. Należy więc spodziewać się, że jeszcze w ciągu b. r. posiadacze obecnych świadectw tymczasowych i obligacyj otrzymają zamienne obligacje pożyczki konwersyjnej.

### III. RÓŻNE.

**Przedszkola w Polsce.** Według ostatnich obliczeń Głównego urzędu statystycznego, na terenie całej Polski znajdowało się w roku szkolnym 1953-54 — 1.754 przedszkoli, w tem 12 przedszkoli państwowych, 545 samorządowych, oraz 1.199 prywatnych. W miastach istniało 1.148 przedszkoli, na terenie wsi 606.

Ogólna liczba wychowawców w przedszkolach wynosiła 2.271 osób. Uczęszczało do przedszkoli 95.756 dzieci, w tem 45.500 chłopców, oraz 50.256 dziewcząt.

Z ogólnej liczby przedszkoli 121 przypada na Warszawę, 159 na woj. warszawskie, 122 na łódzkie, 231 na kieleckie, 61 na lubelskie, 27 na białostockie, 44 na wileńskie, 19 na nowogródzkie, 16 na poleskie, 54 na wołyńskie, 211 na poznańskie, 78 na pomorskie, 272 na śląskie, 155 na krakowskie, 155 na łwowskie, 38 na stanisławowskie, oraz 56 na tarnopolskie.

**Ruch budowlany.** Główny urząd statystyczny opracował dane, dotyczące ru-

chu budowlanego w miastach polskich z ludnością ponad 20.000 mieszkańców w 2-im kwartale r. b.

W okresie tym ukończono budowę 1.032 budynków, w tem 971 mieszkalnych, 17 przemysłowych i handlowych, 4 użyteczności publicznej oraz 40 innych. Ponadto ukończono 69 nadbudówek i dobudówek, w tem 65 mieszkalnych, 2 użyteczności publicznej oraz 2 inne.

W nowopowstałych budynkach jest 2.109 mieszkań o ogólnej liczbie 5.675 izb, w tem 524 mieszkania jednoizbowe, 807 dwuizbowych, 514 trzyizbowych, 376 czteroizbowych, oraz 88 mieszkań większych. W nadbudówkach i dobudówkach, ukończonych w 2 kwartale r. b., jest 147 mieszkań, posiadających 525 izb.

Ponadto w tym samym okresie rozpoczęto budowę 2.205 nowych budynków, w których znajdzie się 4.869 mieszkań, oraz 202 nadbudówek, posiadających 456 mieszkań. Nowowznoszone budynki posiadać będą 15.470 izb mieszkalnych, nadbudówki i dobudówki 956 izb.



# SPRAWOZDANIE FINANSOWE ZARZĄDU MIEJSKIEGO W ŁODZI

## za czas od 1 kwietnia do 30 września 1934 r.

NAZWA RACHUNKU	Bilans otwarcia na dz. 1. IV. 1934 r.		Obroty od początku roku do 1 września 1934 r.		Obroty w miesiącu wrześniu 1934 r.		Ogółem obroty od 1. I. do 30. IX. 1934 r.	
	Winien zł.	Ma zł.	Winien zł.	Ma zł.	Winien zł.	Ma zł.	Winien zł.	Ma zł.
Kasa . . . . .	—	—	7,762,794.15	7,689,587.95	1,434,664.52	1,507,165.40	9,197,458.67	9,196,753.35
Wydatki budżetowe . . . . .	—	—	6,902,276.98	172,259.12	2,330,938.42	100,441.32	9,233,215.40	272,700.44
Dochody budżetowe . . . . .	—	—	45,048.53	8,657,819.57	50,116.92	1,938,246.91	95,165.45	10,596,066.48
Zakłady Miejskie . . . . .	—	—	727,956.13	175,315.84	180,828.99	30,139.42	908,785.12	205,455.26
Instytucje kredytowe . . . . .	—	—	7,821,779.88	7,837,931.93	1,967,762.64	1,929,673.39	9,789,542.52	9,767,605.32
Zobowiązania z tyt. wyk. budżetu	—	—	5,359,319.43	3,587,869.62	828,540.84	712,795.96	6,187,860.27	4,300,665.58
Sumy przechodnie . . . . .	—	—	6,783,582.92	9,113,385.80	1,581,196.72	1,598,998.54	8,364,779.64	10,712,384.34
Weksle obce . . . . .	—	—	366,100.—	366,340.33	57,000.—	57,000.—	423,100.—	423,340.33
Zaliczki . . . . .	—	—	2,768,731.66	621,688.15	162,466.24	304,960.47	2,931,197.90	926,648.62
Dłużnicy i wierzyciele . . . . .	—	—	1,543,906.08	1,439,986.51	93,104.82	115,703.24	1,637,010.90	1,555,689.75
Akcepty . . . . .	—	—	345,000.—	806,685.68	132,757.68	124,241.79	477,757.68	930,927.47
Depozyty walorowe i obce . . . . .	—	—	54,390.60	20,854.78	1,018,403.88	8,216.—	1,072,794.48	29,070.78
Deponenci . . . . .	—	—	20,854.78	54,390.60	8,216.—	1,018,403.88	29,070.78	1,072,794.48
Pożyczki krótkoterminowe . . . . .	—	—	100,000.—	100,000.—	—	401,625.—	100,000.—	501,625.—
Przedsiębiorstwa komunalne . . . . .	—	—	403,008.30	360,633.56	85,695.84	84,082.19	488,704.14	444,715.75
	—	—	41,004,749.44	41,004,749.44	9,931,693.51	9,931,693.51	50,936,442.95	50,936,442.95



# RUCH SŁUŻBOWY PRACOWNIKÓW ETATOWYCH

ZA MIESIĄC WRZESIEŃ 1934 ROKU

## A. MIANOWANIA:

### *urzędnicy:*

1. **Zaleski Aleksander**, dyrektor Szkoły Handlowej ma powierzone z dniem 16 września 1934 r. na czas do dnia 31 lipca 1935 r. dodatkowo pełnienie obowiązków głównego kierownika szkolnictwa wieczornego.

## B. PRZENIESIENIA:

### *urzędnicy:*

1. **Janecki Marjan**, sekretarz Biura Wojskowego, przeniesiony z dniem 15 września 1934 r. na równorzędne stanowisko do Oddziału Obowiązku Szkolnego z dotychczasowym uposażeniem.

2. **Szczygielski Alfons**, sekretarz Oddziału Obowiązku Szkolnego, przeniesiony z dniem 15 września 1934 r. na stanowisko p. o. referenta tegoż Oddziału z dotychczasowym uposażeniem.

3. **Wrocławski Józef**, rejestrator Wydziału Budownictwa, przeniesiony z dniem 18 września 1934 r. na równorzędne stanowisko do Oddziału Szkolnictwa z dotychczasowym uposażeniem.

## C. PRZENIESIENIA W STAN SPOCZYNKU:

### *urzędnicy:*

1. **Kudlicki Jan**, referent Oddziału Administracji Majątku Miejskiego z dniem 1 września 1934 r.

## D. SKREŚLENIA Z POWODU ŚMIERCI:

### *urzędnicy:*

1. **Dymkowski Stanisław**, referent Oddziału Obowiązku Szkolnego, z dniem 4 września 1934 r.

---

## OKÓLNIK NR. 21.

DO  
WSZYSTKICH WYDZIAŁÓW, URZĘDÓW I BIUR  
ZARZĄDU MIEJSKIEGO W ŁODZI

PRZEDMIOT:  
OPRACOWANIE ZAMIERZEŃ SKAR-  
BOWYCH ZARZĄDU MIEJSKIEGO  
W ŁODZI NA ROK ADMINISTRACYJNY  
1955/56

Polecam wszystkim Wydziałom, Urzędom i Biurom Zarządu Miejskiego w Łodzi niezwłocznie przystąpić do ułożenia swych zamierzeń skarbowych na rok administracyjny 1955/56.

Zamierzenia skarbowe powinny być nadesłane Oddziałowi Rachuby Wydziału Finansowego w 10-ciu egzemplarzach w terminie nieprzekraczalnym do dnia 1 października 1954 roku. Należy je ułożyć dla każdego biura, urzędu i instytucji miejskiej oddzielnie, przyczem każda pozycja powinna być bezwzględnie szczegółowo umotywowana.

Budżet Zarządu Miejskiego w Łodzi na rok administracyjny 1955/56 nie będzie już uwzględniał w dziale I — Zarząd Główny — poszczególnych kredytów wydziałowych o charakterze wspólnym wszystkim biurom, jako to: pobory, ubezpieczenia społeczne, komorne, naprawy budowlane, opał, światło, telefony, materiały kancelaryjne, utrzymanie czystości i t. p. W dziale tym na każdy z tych kategorii wydatek przewidziany zostanie kredyt ogólny, a jedynie uzasadnienie wydatku obejmować będzie sumy wydziałowe.

Zasadniczo kredyty na pobory, ubezpieczenia społeczne i bilety tramwajowe dla wszystkich pracowników oraz na telefony prelimitować będzie Wydział Prezydjalny, kredyty na komorne, opał, utrzymanie czystości, umeblowanie biur, przewóz kołmi i samochodami oraz umundurowanie, bieliznę, odzież i obuwie — Wydział Gospodarczy; na światło elektryczne i gazowe oraz siłę — Wydział Przedsiębiorstw Miejskich; na naprawy budowlane i instalacyjne — Wydział Budownictwa.

Poszczególne Wydziały, Urzędy i Biura Zarządu Miejskiego w Łodzi muszą jednak z wyżej wymienionymi Wydziałami ściśle współpracować oraz udzielać im niezbędnych wyjaśnień i pomocy w przypadkach zachodzącej konieczności.

Wydziały: Prezydjalny, Budownictwa, Gospodarczy oraz Przedsiębiorstw Miejskich, niezależnie od podania wysokości kredytów na poszczególne wyżej podane wydatki interesowanym Wydziałom, Urzędom i Biurom Zarządu Miejskiego, nadesłać w terminie do dnia 1 października 1954 roku w 10-ciu egzemplarzach Oddziałowi Rachuby Wydziału Finansowego wykazy tych kredytów.

Na materiały kancelaryjne należy prelimitować zł. 8.— rocznie na pracownika biurowego i zł. 40.— rocznie na maszynę; kredyty na druki oraz na artykuły techniczno-kreślarskie zapreliminują właściwe Wydziały. Kredyty na oprawę ksiąg należy zapreliminować jedynie w wypadku konieczności korzystania z usług introligatorni prywatnej. Kredyty na prenumeratę pism i zakup książek należy zapreliminować w porozumieniu z Wydziałem Prezydjalnym. Kredyty na herbatę należy zapreliminować w wysokości 0,5 kg. herbaty rocznie na 1 pracownika; cukier tylko na posiedzenia komisyjne. Cenę cukru i herbaty poda Wydział Gospodarczy. Cenę prania 1 kg. bielizny ustala się na zł. 0.70.

Ze względu na ciężki stan finansów miejskich oraz szczupłość dochodów polecam wydatki na rok administracyjny 1955/56 prelimitować w granicach najniezbędniejszych potrzeb, a to w celu umożliwienia mi uzyskania pewnych oszczęd-

ności z budżetu zwyczajnego na konieczne do zrealizowania w sezonie letnim 1955 inwestycje oraz przeznaczenia w myśl zarządzeń władz nadzorczych poważnych sum na pokrycie niedoborów budżetowych z lat ubiegłych.

W celu nadania budżetowi Zarządu Miejskiego w Łodzi na rok administracyjny 1955/56 charakteru jednolitego, Wydziały, Urzędy i Biura winny wzorować się przy układaniu i uzasadnianiu swych zamierzeń skarbowych na budżecie Zarządu Miejskiego w Łodzi na rok administracyjny 1954/55.

Wszelkich bliższych wyjaśnień udzieli na żądanie naczelnik Wydziału Finansowego wzgl. kierownik Oddziału Rachuby tegoż Wydziału.

Za terminowe i ściśle wykonanie niniejszego okólnika odpowiedzialni są pp. naczelnicy wzgl. kierownicy poszczególnych Wydziałów, Urzędów i Biur Zarządu Miejskiego w Łodzi.

Łódź, dnia 28 sierpnia 1954 roku.

Komisarz Rządowy m. Łodzi

(—) W. Wojewódzki

(Inż. WACŁAW WOJEWÓDZKI)

## OKOLNIK NR. 22.

DO

WSZYSTKICH WYDZIAŁÓW, URZĘDÓW I BIUR  
ZARZĄDU MIEJSKIEGO W ŁODZI

PRZEDMIOT:

SPOSÓB UŻYWANIA NOWYCH BLANKIETÓW FIRMOWYCH ZARZĄDU MIEJSKIEGO W ŁODZI

W związku z ustaleniem nazwy ustawowej organu wykonawczego związków samorządowych (patrz okólnik Nr. 9 — Nr. dz. I. Og. 550 z dn. 14 lutego 1954 roku oraz pismo okólnie Nr. dz. I. Og. 550 z dn. 30. IV. 1954 r.) zostały przygotowane nowe blankiety firmowe z napisem „Zarząd Miejski w Łodzi”. Blankiety te można otrzymać naskutek pisemnie zgłoszonego zapotrzebowania w Oddziale Zaopatrywania Wydziału Gospodarczego. Należy je używać wyłącznie w korespondencji, wychodzącej nazewnątrz Zarządu Miejskiego, poczynając od dnia 15 września 1954 roku. Z dniem tym należy zaprzestać używania blankietów firmowych z napisem „Magistrat m. Łodzi” w korespondencji zewnętrznej, używając je wyłącznie aż do czasu wyczerpania się zapasów w korespondencji wewnętrznej (międzywydziałowej).

Nowe blankiety firmowe Zarządu Miejskiego w Łodzi są czworokątnego rodzaju: 1) dla listów o małej treści rozmiaru A 5 (145 × 210 mm.) — 0-102 wdg. P. N. U. — na papierze bezdrzewnym, kancelaryjnym, 65-gramowym, 2) dla listów o średniej treści rozmiaru A 4 (210 × 297 mm.) 0-102 wdg. P. N. U. — na papierze bezdrzewnym, kancelaryjnym 65-gramowym, 3) dla listów o dużej treści — podwójne — rozmiaru Nr. A 4 (210 × 297 mm.) 0-102 wdg. P. N. U. — na papierze bezdrzewnym, kancelaryjnym, 65-gramowym i 4) dla listów, wychodzących do władz nadzorczych wzgl. noszących charakter dokumentalny — rozmiaru A 4 (210 × 297 mm.) 0-102 wdg. P. N. U. na papierze bezdrzewnym, kancelaryjnym 100-gramowym.

Każdy blankiet zaopatrzony jest z lewej strony u góry w napisy: „Zarząd Miejski w Łodzi”, „Nr.” oraz „Przedmiot”, z prawej zaś strony u góry w napis „Łódź, dnia . . . . . 195 . . roku”:

1. W celu zorientowania adresata, z jakiego Wydziału, Urzędu wzgl. Biura pochodzi dany list, należy pod napisem „Zarząd Miejski w Łodzi” dopisywać

- „Wydział . . . . ., Oddział . . . . .“. W tym celu pozostawiono odpowiednie miejsce między napisem: „Zarząd Miejski w Łodzi“ a „Nr. . . . .“. Aby zmniejszyć pracę maszynistek, w miejscu tem przykładane będą odpowiednie stemple. Zapotrzebowania na te stemple prześlą wszystkie Wydziały, Urzędy i Biura w terminie do dnia 8 września 1954 roku Oddziałowi Ogólnemu Wydziału Prezydjalnego, który po zaakceptowaniu ich treści poleci Oddziałowi Zaopatrywania Wydziału Gospodarczego ich wykonanie i dostarczenie zainteresowanym.
2. W celu orjentowania się, jakiego Wydziału, Urzędu wzgl. Biura dotyczy dana korespondencja, wprowadza się nowy system znakowania akt. Znak akt składa się zasadniczo z: a) cyfry rzymskiej, oznaczającej Wydział, b) z dużych liter, oznaczających Oddział, i c) cyfry arabskiej, oznaczającej kolejny numer sprawy. Podawanie roku jest zbędne. Po „Nr.“ wypisać należy „dz“ (dziennika) wzgl. „rej.“ (rejestr) w zależności od tego, czy dany Wydział, Urząd wzgl. Biuro prowadzi ewidencję swych akt systemem dziennikowym czy też kartotekowym. Znak Oddziału może być wyrażony bądź literą początkową (jedną lub dwiema), bądź też całą sylabą początkową, naprz. Oddział Drogowy — D, Inspekcja Budowlana — I. B., Oddział Personalny — Pers. Wnioski co do znakowania swych akt nadeślą wszystkie Wydziały, Urzędy i Biura Oddziałowi Ogólnemu Wydziału Prezydjalnego w terminie do dnia 15 września 1954 roku.
  3. Na każdym piśmie należy podawać dla wygody osób, przeglądających i podpisujących korespondencję, oraz rejestratorów, przyjmujących i wysyłających korespondencję „przedmiot“ sprawy, w myśl okólnika Nr. 19 — Nr. dz. 2566/28-I. A. z dnia 26 maja 1928 roku.
  4. Datę na piśmie wystawia rejestrator, wysyłający korespondencję. Pod napisem: „Łódź, dnia . . . . . 195 . . roku“ należy przyłożyć stempelek, wskazujący adres i numer telefonu Wydziału, Urzędu wzgl. Biura, wysyłającego list, a to w celach poinformowania adresata, dokąd ma się udać w wypadku jakiegokolwiek reklamacji. Wzory odpowiednich stempli nadeślą wszystkie Wydziały, Urzędy i Biura Oddziałowi Ogólnemu Wydziału Prezydjalnego również w terminie do dnia 8 września 1954 roku w celu zaakceptowania ich oraz wykonania i dostarczenia przez Oddział Zaopatrywania Wydziału Gospodarczego.
  5. Ilość załączników, dołączonych do pisma, wypisuje się na blankiecie firmowym z lewej strony u dołu po zakończeniu treści pisma.
  6. Sprawę podpisywania korespondencji urzędowej reguluje Okólnik Nr. 42-I. Og. 1687 z dnia 15 lipca 1953 roku.
  7. Odciski wszelkiego rodzaju stempli na blankietach firmowych Zarządu Miejskiego w Łodzi należy robić w celach czysto estetycznych czarnym tuszem.
- Wszelkich bliższych wyjaśnień udzieli na żądanie Oddział Ogólny Wydziału Prezydjalnego.

Łódź, dnia 5 września 1954 roku.

Komisarz Rządowy m. Łodzi

(—) W. Wojewódzki

(Inż. WACŁAW WOJEWÓDZKI)

## OKÓLNIK NR. 23.

DO

WSZYSTKICH WYDZIAŁÓW, URZĘDÓW i BIUR  
ZARZĄDU MIEJSKIEGO W ŁODZI

PRZEDMIOT:

PRZEPISY O WPROWADZENIU POLSKICH NORM URZĘDOWYCH DLA PAPIERU

W załączeniu przesyłam opracowane przez Urząd Kontroli Miejskiej „Streszczenie przepisów o wprowadzeniu Polskich Norm Urzędowych dla papieru, dostosowane do potrzeb praktycznych“ z poleceniem zapoznania się z temi przepisami urzędników poszczególnych Wydziałów, Urzędów i Biur Zarządu Miejskiego, zamawiających druki i materiały piśmienne. W Zarządzie Miejskim w Łodzi zaprowadzono już używanie papieru znormalizowanego, o czym w swoim czasie zawiadomił wszystkie Wydziały, Urzędy i Biura Wydział Gospodarczy. Zapasy papieru nieznormalizowanego będą przez Zarząd Miejski w Łodzi używane aż do czasu ich ostatecznego wyczerpania się. Wszelkie jednak nowe zamówienia na papier i druki muszą być dostosowane wyłącznie do norm P. N. U. (Polskie Normy urzędowe).

Bliższe wyjaśnienia o sposobie korzystania z przepisów o wprowadzeniu Polskich Norm Urzędowych dla papieru oraz o sposobie nabywania przez Zarząd Miejski w Łodzi druków i papierów udzielane będą przez Urząd Kontroli Miejskiej wzgl. przez Oddział Zaopatrywania Wydziału Gospodarczego.

Łódź, dnia 24 września 1954 roku.

Komisarz Rządowy m. Łodzi

(—) *W. Wojewódzki*

(inż. WACŁAW WOJEWÓDZKI)

## OKÓLNIK NR. 24.

DO

WSZYSTKICH WYDZIAŁÓW, URZĘDÓW I BIUR  
ZARZĄDU MIEJSKIEGO ORAZ ZWIĄZKÓW  
ZAWODOWYCH PRACOWNIKÓW MIEJSKICH  
W ŁODZI

PRZEDMIOT:

KURSY DLA PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH

W bieżącym roku szkolnym 1954/55 zostają uruchomione przez Zarząd Miejski w Łodzi kursy dokształcające dla urzędników miejskich, jako dalszy ciąg prowadzonych w swoim czasie „Kursów dla pracowników samorządowych“.

Kierownikiem Kursów będzie p. T. Hilarowicz, profesor Wolnej Wszechnicy Polskiej.

Na kursach wykładane będą następujące przedmioty:

1. Ustrój Władz Państwowych oraz prawo administracyjne — 54 godziny wykładowe — przez p. prof. T. Hilarowicza,
2. Samorząd terytorjalny — 25 godzin wykładowych — przez p. docenta dr. G. Taubenszlaga,



3. Skarbowość samorządowa — 25 godzin wykładowych — przez p. S. Pastuszyńskiego, wicedyrektora Związku Miast Polskich.

Nauka na kursach bezpłatna. W każdym tygodniu będą 4 wykłady (2 dni po 2 godziny) w godzinach od 18 do 20.

Podając powyższe do wiadomości ogółu pracowników miejskich, wzywam wszystkie Wydziały, Urzędy i Biura Zarządu Miejskiego do zgłoszenia Oddziałowi Personalnemu Wydziału Prezydjalnego list kandydatów na słuchaczy kursów w nieprzekraczalnym terminie do dnia 5 października 1954 roku.

Inauguracyjny wykład odbędzie się w dniu 12 października 1954 roku o godz. 17.50 w sali obrad Rady Miejskiej (Pomorska Nr. 16). O terminach poszczególnych wykładów będą słuchacze kursów w swoim czasie odpowiednio powiadamiani.

Łódź, dnia 24 września 1954 roku.

Komisarz Rządowy m. Łodzi

(—) *W. Wojewódzki*

(inż. WACŁAW WOJEWÓDZKI)

### OBWIESZCZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że Komisarz Rządowy m. Łodzi, działając na podstawie art. art. 75, 44 i 45 ustawy z dnia 25 marca 1953 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 294) w zastępstwie Magistratu i Rady Miejskiej, postanowił decyzją swą Nr. 1205 z dnia 6 września 1954 r., opartą na art. 1 p. 5 Ustawy z dnia 17 grudnia 1951 roku o państwowym podatku od energii elektrycznej (Dz. U. R. P. Nr. 76 z 1954 r., poz. 720), ustalić na rok 1955 wysokość stawki dodatku komunalnego na rzecz m. Łodzi do państwowego podatku od energii elektrycznej na 250/0 podatku państwowego i pobrać dodatek łącznie z podatkiem państwowym.

Łódź, dnia 20 września 1954 roku.

Komisarz Rządowy m. Łodzi

(—) *W. Wojewódzki*

(Inż. WACŁAW WOJEWÓDZKI)

### OBWIESZCZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że Komisarz Rządowy m. Łodzi, działając na podstawie art. art. 75, 44 i 45 ustawy z dnia 25 marca 1953 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 294) w zastępstwie Magistratu i Rady Miejskiej, decyzją Nr. 1022 z dnia 6 września 1954 r., opartą na art. 42 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 76 z 1954 r., poz. 716) oraz na art. 8 ustawy z dnia 11-go sierpnia 1925 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 106 z 1932 r., poz. 884), ustalił na rok 1955 wysokość dodatku komunalnego na rzecz m. Łodzi do państwowego podatku przemysłowego:

a) od obrotu przedsiębiorstw i zajęć, wykonywanych na obszarze m. Łodzi, na 250/0 podatku państwowego i

b) od świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na 500/0 ceny, pobieranej przez państwowe władze skarbowe na terenie m. Łodzi.

Dodatek powyższy winien być uiszczony łącznie z podatkiem państwowym.

Łódź, dnia 20 września 1954 roku.

Komisarz Rządowy m. Łodzi

(—) *W. Wojewódzki*

(Inż. WACŁAW WOJEWÓDZKI)

### OBWIESZCZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że Komisarz Rządowy m. Łodzi, działając na podstawie art. art. 75, 44 i 45 ustawy z dnia 25 marca 1935 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 294) w zastępstwie Magistratu i Rady Miejskiej, decyzją Nr. 1025 z dnia 6 września 1954 r., opartą na art. art. 4 ust. 1 i 7, 22 i 25 ustawy z dnia 11 sierpnia 1925 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 106 z 1952 r., poz. 884), postanowił pobrać na rzecz m. Łodzi **dodatek komunalny do państwowego podatku od gruntów**, położonych na obszarze m. Łodzi, w wysokości 900/0 podatku państwowego na rok 1955, obliczony w myśl przepisów ust. 1 art. 14 ustawy z dnia 15 czerwca 1925 r. w przedmiocie wyrównania podatków gruntowych, tudzież niektórych podatków budynkowych (Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 505), oraz dodatek wojewódzki do tego podatku w wysokości 100/0.

Wspomniane dodatki pobrane będą łącznie z podatkiem państwowym.

Łódź, dnia 20 września 1954 roku.

Komisarz Rządowy m. Łodzi

(—) *W. Wojewódzki*

(inż. WACŁAW WOJEWÓDZKI)

### OBWIESZCZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że Komisarz Rządowy m. Łodzi, działając na podstawie art. art. 75, 44 i 45 ustawy z dnia 25 marca 1935 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 294) w zastępstwie Magistratu i Rady Miejskiej, decyzją Nr. 1024 z dnia 6 września 1954 r., opartą na p. 5 art. 4 ustawy z dnia 11 sierpnia 1925 roku o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 106 z 1952 r. poz. 884), ustalił na rok 1955 **dodatek komunalny na rzecz m. Łodzi do państwowego podatku od placów budowlanych** w wysokości 1000/0 podatku państwowego.

Dodatkowi podlegają wszystkie położone na obszarze m. Łodzi place budowlane, niedostatecznie zabudowane, oraz grunty, które uzyskały charakter placów budowlanych.

Dodatek komunalny pobrany zostanie równocześnie z państwowym podatkiem od placów budowlanych.

Łódź, dnia 20 września 1954 roku.

Komisarz Rządowy m. Łodzi

(—) *W. Wojewódzki*

(inż. WACŁAW WOJEWÓDZKI)

## OBWIESZCZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że Urząd Wojewódzki Łódzki reskryptem L. SF. I. 4/10/54 z dnia 27 września 1954 r. zatwierdził decyzję Komisarza Rządowego m. Łodzi Nr. 1028 z dnia 6 września 1954 r. w przedmiocie ustalenia na rok 1955 wysokości stawki dodatku komunalnego na rzecz m. Łodzi do procentowych opłat stemplowych, należnych od aktów notarialnych, sporządzanych na obszarze m. Łodzi, pobieranego na podstawie ust. 2 art. 15 Ustawy z dnia 11 sierpnia 1925 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 106 z 1952 r., poz. 884)

Wysokość dodatku ustalona została na 500/0 opłaty stemplowej.

Dodatki temu nie podlegają akty, dotyczące przeniesienia własności rzeczy nieruchomości, od których pobierany jest dodatek komunalny na rzecz m. Łodzi na podstawie art. 15 wspomnianej ustawy, oraz akty, od których wyżej wspomniany dodatek obowiązana byłaby uiszczyć Gmina Miejska Łódź.

Wymiar i pobór dodatku skutecznie będą notariusze łącznie z wymiarem i poborem procentowych opłat stemplowych.

Zainkasowane z tytułu dodatku kwoty na rzecz miasta notariusze winni wpłacać do Kasy Miejskiej najpóźniej w ciągu dni czternastu po upływie miesiąca, w którym zainkasowanie nastąpiło, przedkładając równocześnie Zarządowi Miejskiemu w Łodzi odpowiednie sprawozdanie.

Do odwołań, podwyższeń, zniżeń, uchyleń, odpisów, odroczeń lub zwrotu dodatku stosuje się przepisy art. 49, 51 i 52 Ustawy z dnia 11 sierpnia 1925 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 106 z 1952 r., poz. 884).

Łódź, dnia 9 października 1954 roku.

Komisarz Rządowy m. Łodzi

(-) W. Wojewódzki

(inż. WACŁAW WOJEWÓDZKI)

## OGŁOSZENIE.

Na zasadzie art. 151 i 45 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7. V. 1927 r. o prawie przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 468) w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 10. III. 1954 roku (Dz. U. R. P. Nr. 40, poz. 350) oraz art. 75 ustawy z dnia 23. III. 1955 roku o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (Dz. U. R. P. Nr. 55, poz. 294) — Zarząd Miejski po wysłuchaniu opinii Izby Przemysłowo-Handlowej zmienia p. 5 taryfy maksymalnej za czynności kominiarskie na terenie m. Łodzi, ogłoszonej w Dzienniku Zarządu m. Łodzi Nr. 26 z dnia 1 lipca 1950 roku i ustala w to miejsce następujące opłaty, a mianowicie:

- |  |                     |
|--|---------------------|
| a) za czyszczenie przewodu kominowego lokalnego centralnego ogrzewania na                                | zł. 1.50 kwartalnie |
| b) za czyszczenie komina w domach czynszowych z centralnem zbiorowem ogrzewaniem do 2 pięter włącznie na | „ 7.50 „            |
| 5 „ „ „ „  | „ 8.50 „            |
| 4 „ „ „ „  | „ 10.— „            |
| wyższych „ „   | „ 12.— „            |

- c) za czyszczenie komina zbiorowego centralnego ogrzewania w domach instytucyj użyteczności publicznej, jak w szpitalach, teatrach, kinach i hotelach do 50 pokoiów włącznie na „ 15.— kwartalnie w hotelach zaś o ilości pokoiów powyżej 50 na „ 25.— „

Po uwzględnieniu więc powyższej zmiany opłaty za czynności kominiarskie, obowiązujące na terenie m. Łodzi wynoszą:

- |  |          |            |
|--|----------|------------|
| 1. za palenisko w domu parterowym  | zł. 0.50 | kwartalnie |
| 2. za palenisko w domu jedno- i wielopiętrowym   | „ 0.56   | „          |
| 3. a) za czyszczenie przewodu kominowego lokalnego centralnego ogrzewania  | „ 1.50   | „          |
| b) za czyszczenie komina w domach czynszowych z centralnym zbiorowym ogrzewaniem do 2 pięter włącznie  | „ 7.50   | „          |
| „ 3 „ „  | „ 8.50   | „          |
| „ 4 „ „  | „ 10.—   | „          |
| „ wyższych   | „ 12.—   | „          |
| c) za czyszczenie komina zbiorowego centralnego ogrzewania w domach instytucyj użyteczności publicznej, jak w szpitalach, teatrach, kinach i hotelach do 50 pokoiów włącznie | „ 15.—   | „          |
| w hotelach zaś o ilości pokoiów powyżej 50   | „ 25.—   | „          |
| 4. za piec piekarski z jednym przewodem  | „ 12.—   | „          |
| 5. za piec piekarski z wieloma przewodami  | „ 18.—   | „          |
| 6. za przewód kominowy w zakładach przemysłowych: jak mydlarnie, masarnie i t. p.  | „ 10.50  | „          |
| 7. za przewód kominowy w jadalniach, pralniach i kuchniach hotelowych  | „ 7.50   | „          |
| 8. za wypalenie komina jednorazowo   | „ 6.—    | „          |

**Uwaga:** Czynności wymienione w punkcie 8 mogą wykonywać li tylko koncesjonowani kominiarze za uprzednim zawiadomieniem właściciela posesji. Materiał do wypalania winien dostarczyć właściciel posesji. Do obowiązków kominiarza należy wybieranie i usuwanie sadzy oraz rumowiska spadłego w dół komina w czasie jego czyszczenia.

Wyżej wymieniona taryfa obowiązuje od dn. 1 października 1954 roku, a równocześnie traci moc obowiązującą taryfa ogłoszona w Dzienniku Zarządu m. Łodzi Nr. 26 z dnia 1 lipca 1950 roku.

Wykonywujący obowiązki kominiarskie obowiązani są mieć przy sobie stale taryfę i na żądanie stron ją okazywać.

Przekroczenia taryfy karane będą w myśl postanowień działu VII wyżej wymienionego rozporządzenia o prawie przemysłowem.

Łódź, dnia 22 września 1954 roku.

Komisarz Rządowy m. Łodzi

(—) W. Wojewódzki

(inż. WACŁAW WOJEWÓDZKI)

## KONKURS.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza konkurs na stanowisko kierownika Miejskiego Muzeum Historji i Sztuki im. J. i K. Bartoszewiczów w Łodzi.

O stanowisko to ubiegać się mogą kandydaci, posiadający:

1. Obywatelstwo polskie.
2. Ukończone studia wyższe z zakresu historji sztuki i
3. conajmniej półroczną praktykę muzealną w jednym z muzeów o typie historyczno-artystycznym.

Do stanowiska tego przywiązane jest wynagrodzenie według II grupy uposażenia pracowników miejskich (dawniejszy VI st. służb. pracowników państwowych) z ewentualnym dodatkiem funkcyjnym w zależności od kwalifikacyj.

Należy udokumentowane oferty z krótkim życiorysem i referencjami należy nadsyłać do Wydziału Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego w Łodzi (ul. Piramowicza 10) do dnia 25 października 1954 roku.

Łódź, dnia 20 września 1954 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

## OGŁOSZENIE.

Zarządu Miejskiego w Łodzi z dn. 1 października 1954 roku o przymusie kanalizacyjnym

W myśl § 2 Zarządzenia Ministra Robót Publicznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z dn. 2 września 1950 r. w sprawie przepisów miejscowych o skanalizowaniu i połączeniu nieruchomości z kanałami ulicznymi oraz o warunkach korzystania z tych kanałów w mieście Łodzi (Ł. Dz. Woj. Nr. 28 z dn. 27. XII. 1950 r., poz. 355) Zarząd Miejski w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, iż z dniem niniejszego ogłoszenia zostają oddane do użytku kanały miejskie na następujących ulicach lub ich częściach:

- Lipowa od ul. Zawadzkiej do Kopernika Nr. Nr. pol. włącznie 1—87 i 2—82.
- Zawadzka od ul. Żeromskiego do Lipowej Nr. Nr. pol. włącznie 49—55 i 50—54.
- Al. I Maja od ul. Żeromskiego do Towarowej Nr. Nr. pol. włącznie 29—125 i 24—124.
- Sródmiejska od ul. Żeromskiego do Towarowej Nr. Nr. pol. włącznie 45—125 i 50—146.
- Legjonów od ul. Żeromskiego do Leszno Nr. Nr. pol. włącznie 59—67 i 50—56.
- 6 Sierpnia od ul. Żeromskiego do Towarowej Nr. Nr. pol. włącznie 57—75 i 40—104.
- Andrzeja od ul. Żeromskiego do 28 p. Strz. Kan. Nr. Nr. pol. włącznie 59—55 i 48—66.
- Podleśna od ul. Żeromskiego do Łąkowej Nr. Nr. pol. włącznie 15—29 i 12—52.
- Karolewska od ul. Łąkowej do Towarowej Nr. Nr. pol. włącznie 1—55 i 2—46.
- Kopernika od ul. Żeromskiego do Towarowej Nr. Nr. pol. włącznie 27—77 i 50—70.
- 11 Listopada od ul. Żeromskiego do Towarowej Nr. Nr. pol. włącznie 57—121 i 56—152.
- Leszno od ul. 11 Listopada do 6 Sierpnia Nr. Nr. pol. włącznie 1—15 i 2—54.
- 28 p. Strz. Kan. od ul. Al. I Maja do Podleśnej Nr. Nr. pol. włącznie 1—75 i 2—76.
- Zakątna od ul. 11 Listopada do Podleśnej Nr. Nr. pol. włącznie 1—87 i 2—86.
- Towarowa od ul. 11 Listopada do Karolewskiej.
- Park Poniatowskiego.



Targowa od Kolei Łódź-Fabr. do ul. Fabrycznej Nr. Nr. pol. wł. 1—65 i 2—44.  
Fabryczna od Kilińskiego do ul. Targowej Nr. Nr. pol. włącznie 1—11 i 2—6.  
Kilińskiego zbieg Abramowskiego Nr. Nr. pol. włącznie 171.  
Abramowskiego od ul. Sienkiewicza do Kilińskiego Nr. Nr. pol. wł. 1—41 i 2—42.  
Sienkiewicza od ul. Pierackiego do ul. Tylnej Nr. Nr. pol. wł. 87—167 i 60a—108.  
Boczna od ul. Emilji do ul. Tylnej Nr. Nr. pol. włącznie 1—7 i 2—18.  
Emilji od ul. Piotrkowskiej do ul. Bocznej Nr. Nr. pol. włącznie 1—7 i 2—6.  
Piotrkowska od ul. Stanisława do Czerwonej Nr. Nr. pol. wł. 265—285 i 270—280.  
Czerwona od ul. Piotrkowskiej do ul. Wólczańskiej Nr. Nr. pol. wł. 1—5 i 2—8.

Wólczańska od ul. Czerwonej do ul. Skrzywana Nr. Nr. pol. wł. 225—239 i 256.  
Inż. Skrzywana od ul. Wólczańskiej do Cmentarza Ew. Nr. Nr. pol. wł. 1—21 i 2—22  
i wzywa właścicieli oznaczonych wyżej nieruchomości do skanalizowania swych  
posesyj i przyłączenia ich do miejskiej sieci kanalizacyjnej w terminie jednego  
roku od daty niniejszego ogłoszenia pod skutkami przewidzianymi w § 5, powoła-  
nego zarządzenia Ministra Robót Publicznych z dnia 2 września 1950 r. (Łódzki  
Dz. Woj. Nr. 28, poz. 535).

Łódź, dnia 1 października 1954 roku.

Komisarz Rządowy m. Łodzi

(—) *W. Wojewódzki*

(inż. WACŁAW WOJEWÓDZKI)

### OGŁOSZENIE.

Lewenberg Moszek-Josek, zam. w Łodzi przy ul. Kamiennej Nr. 2, zagubił po-  
twierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu  
Miejskiego w Łodzi.

### OGŁOSZENIE.

Marczewski Władysław, zam. w Łodzi przy ul. Rzgowskiej Nr. 75, zagubił po-  
twierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu  
Miejskiego w Łodzi.

### OGŁOSZENIE.

G. B. Czarnolewski, zam. w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 2, zagubił weksel  
na sumę zł. 264.70, płatny w dniu 12/X. 1954 roku, wystawiony przez K. Kaczmar-  
czyka — Tarnowskie Góry, Śląsk, na zlecenie G. B. Czarnolewskiego w Łodzi.

### OGŁOSZENIE.

Lasman Nussen, zam. w Łodzi przy ul. Wolborskiej Nr. 40, zagubił kartę rze-  
mieślniczą, wydaną przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego  
w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Strobel Wiktor, zam. w Andrespolu, zagubił kartę rzemieślniczą, wydaną przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Jakub Kuper, zam. w Łodzi przy ul. Młynarskiej Nr. 17, zagubił książeczkę oszczędnościową, wydaną za Nr. 7592 przez Komunalną Kasę Oszczędności m. Łodzi.